

Miedziowa spółka podsumowuje

2929 mln zł to przychód netto, jaki KGHM wygenerował po czterech kwartałach 2008 roku. Spółka osiągnęła zaplanowany w budżecie zysk.



➔ 2

Radni obcięli mu pensję

Dopiero po trzeciej dyskusji nad ustaleniem prezydenckiej pensji, radni miejscy podjęli uchwałę w tej sprawie.



➔ 6

WL

Wiadomości Lubińskie

następne wydanie: 12 marca 2009 r.

Lubin, 5 marca 2009 • Gazeta bezpłatna • ISSN 1732-761X • Rok VI nr 101 • Redaktor wydania: Marta Czachórska

Utrudnienia na oficjalnym portalu miasta

Rosjanie chcieli przejąć lubin.pl

JAK ZAUWAŻYLI MIESZKAŃCY Lubina, 25 lutego na portalu lubin.pl wystąpiła kilkugodzinna przerwa techniczna. Awaria systemu spowodowana była pirackim atakiem na serwer, a to z kolei wymusiło usunięcie i ponowne umieszczenie na stronie zamieszczanych wcześniej informacji. Niestety nie udało się już odzyskać komentarzy internautów.

Włamanie na serwer zostało zauważone przez techników portalu w nocy z wtorku na środę (24/25 lutego). Złamane zostały kody, a serwer został zainfekowany, dlatego konieczna była przerwa techniczna i przywrócenie portalu do wcześniejszego stanu. Wiązało się to też z usunięciem najnowszych informacji. Ich ponowne umieszczenie możliwe było dopiero po oczyszczeniu serwera. Niestety nie udało się odzyskać zamieszczonych wcześniej komentarzy internautów.

Od pracowników firmy hostings.pl, dowiedzieliśmy się, że atak przeprowadzony został z terytorium Rosji.

– Zauważyliśmy atak na serwer portalu, który polegał na podmianie plików. Rosjanie chcieli uruchomić na portalu swoje skrypty. Dostyc szybko zostało to jednak zablokowane, konieczna była jednak przerwa techniczna i przywrócenie plików z kopii zapasowej portalu – informują technicy, którzy zajmowali się usunięciem awarii.

Mariola Samoticha

Zagłębie dementuje

Im bliżej do pierwszego w sezonie meczu, który piłkarze Zagłębia Lubin mają rozegrać na nowym stadionie, tym w mediach głośniejsze o klubie oraz konfliktach pomiędzy piłkarzami a trenerem. – Te wszystkie doniesienia to jakieś kaczki dziennikarskie – komentuje Darek Jackiewicz, zawodnik drużyny.



➔ 14

WYAUTOWANI



For: Archiwum WL

Trwają ostatnie przygotowania do otwarcia nowego stadionu w Lubinie. Już za kilka dni fanów futbolu czeka niezwykła gratka. Piłkarze Zagłębia zainaugurują sezon na murawie nowoczesnego obiektu sportowego. Wiadomo, że gospodarze klubu zaprosili na uroczystość wielu gości, jednak wśród nich – wbrew obietnicom – zabraknie osób, dzięki którym mieszkańcy mogą się cieszyć nową areną.

Wrzesień 2007. Robert Pietryszym i Krzysztof Skóra rozpoczynają budowę nowego stadionu

➔ 3

Na Grzybowej Górze

Była zupa grzybowa, gulasz, koncert czeskiej wokalistki Gabi Gold, znanej z występów w „Herbatce u Tadeusza”, pokaz fajerwerków, ale przede wszystkim istotny był cel, jaki przyświecał organizatorom zimowego wejścia na Grzybową Górę.



➔ 5

reklama

WWW.DBFLUBIN.PL

E-MAIL: BIURO@DBFLUBIN.PL

DBF

Pomocemy w uzyskaniu **KREDYTU: Gotówkowego i Konsolidacyjnego** bez zabezpieczeń do 100.000 zł Hipotecznego do 100% wartości nieruchomości pod zastaw.

18 LAT DOŚWIADCZEŃ W BRANŻY FINANSOWEJ.

NALEŻYMY DO CZŁOŁÓWKI NAJLEPSZYCH DORADCÓW KREDYTOWYCH.

Nawet jeśli masz już kredyt hipoteczny - może warto go zmienić...!?

Na **TANSZY LEPSZY WYGODNIEJSZY!**

Sprawdź ofertę - to przecież nic Ci nie kosztuje!

PONAD 20 BANKÓW W 1 MIEJSCU

DLA FIRM - szeroki wachlarz ofert nawet do 25 lat!!! Nawet jeśli masz złą historię w BIK - **NIE ZAŁAMUJ SIĘ!!! POZWÓL SOBIE POMÓC!** Pomogliśmy 1000-om osób, tym bardziej pomożemy i Tobie!!!

SPŁACAMY WSZELKIE ZOBOWIĄZANIA nawet ZUS i US.

Szanuj swój czas i nerwy - zamiast "biegać od banku do banku" wszystko możesz załatwić w 1 miejscu i my Ci w tym pomożemy!

NIERUCHOMOŚCI
KUPNO-SPRZEDAŻ • ZAMIANA • WYNAJEM

ul. Jana Pawła II 88B/I, Lubin, 0-76/ 746-52-40, 0-76/ 746-52-41;
ul. Odrodzenia 26 pok. 3, Lubin, 0-76/ 844-39-25, 0-76/ 841-53-66;
ul. Niepodległości 16, Lubin, 0-76/ 746-52-45, 0-76/ 746-52-46.

MIESZKANIA W CENTRUM LUBINA



Od 25m² do 95,43m², stan deweloperski lub pod zamówienie klienta, z piwnicą i miejscem parkingowym, podjazd dla niepełnosprawnych, w budynku jest winda.

Szczegóły na www.mieszkanialubin.pl
tel. 607 506 127, 602 519 054, 076 723 77 77
e-mail: regina_cz@o2.pl

REMONTY

Płytki, panele, regipsy, sufity podwieszane, instalacje sanitarne i grzewcze, instalacje elektryczne, instalacje gazowe (próby szczelności) i inne prace remontowe.

WYSOKA JAKOŚĆ USŁUG

Wystawiam rachunki

Tel. 606 217 878

TV REGIONALNA

Nowa telewizja Twojego miasta w sieci UPC

WYDARZENIA

poniedziałek - piątek, godzina 19.00



CO GODZINIE powtórki serwisu informacyjnego

Dział Reklamy 076 841 23 33, 516 152 552

WITAJĄC SIĘ
Z PAŃSTWEM
SERDECZNIE,
ZACHĘCAM
DO LEKTURY

JOANNA MICHALAK
redaktor naczelny
joanna.michalak@pressmedia.pl



Niemal w tym samym czasie Lubinowi przybywają dwie areny – sportowa i handlowa. Otwarcie pierwszej z nich już w przyszłym tygodniu. Nowy obiekt to duma nie tylko mieszkańców, szefów klubu, ale przede wszystkim władz Polskiej Miedzi, które kiedyś podjęły decyzję o finansowaniu tego przedsięwzięcia. Uroczystości związane z inauguracją działalności takich miejsc, zawsze wzbudzają duże emocje i na długo pozostają w pamięci. Szkoda, że takim momentom może towarzyszyć również niepotrzebny niesmak. Bo jak wytłumaczyć brak zaproszeń dla byłych prezesów KGHM i klubu sportowego na tak ważną uroczystość? Podczas otwarcia obiektów sportowych bardzo ważni promieniści zawsze przywołują temat dotyczący uczciwych postaw czy zachowań fair play. Przykre, że adresują te słowa właściwie tylko do sportowców. Tylko i jakby wyłącznie.

A propos lubińskich VIP-ów, prezydent Robert Raczyński został chyba najniższą uposażoną głową miasta w regionie. Radni, w ramach odtwiecznej walki, obniżyli mu już i tak nienajwyższą pensję. Przeglądając ustawowo jawne oświadczenia majątkowe, można się przekonać, że wódz Lubina jest na szarym końcu – biorąc pod uwagę chociażby własnych podwładnych czy sztygarów z pobliskich kopalni.

Wydanie, które właśnie trzymacie Państwo w rękach, jest dla Was 101, a dla mnie dopiero pierwszym, nad którym przyszło mi pracować w drobnej części. Od teraz rozpoczynam pracę w redakcji „Wiadomości Lubińskich”, ale mieszkańcy regionu znają mnie już od kilkunastu lat i mam nadzieję, że wciąż darzyć mnie będą zaufaniem. Witając się z Państwem serdecznie, zachęcam do lektury gazety.

Podwyżek nie będzie?

Ostatnie spotkanie negocjacyjne z KGHM z zarządem dotyczące podwyżek zakończyło się fiaskiem. – Nie ma porozumienia, prezes nie przedstawił nam żadnej nowej propozycji. 10 marca usłyszymy oficjalne stanowisko zarządu i wtedy podejmiemy decyzję co dalej – mówi Ryszard Zbrzyzny, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego.

Spotkanie związkowców z prezesem trwało wyjątkowo krótko. Zarząd podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko w sprawie tegorocznych podwyżek w firmie, wskazując, że wzrost pensji jest nieuzasadniony ze względu na kryzys. Związkowcy nie przyjęli takiego tłumaczenia i nadal domagają się 8-procentowego wzrostu wynagrodzeń oraz podwyższenia składki na Pracowniczy Program Emerytalny do 5 procent.

– W dzisiejszym spotkaniu ze związkowcami wziął udział prezes Maciej Tybura. Nasze stanowisko w tej sprawie jest niezmiennie i liczymy, że związki podejną do tego racjonalnie. Chcemy podtrzymać stanowiska pracy i uniknąć grupowych zwolnień poprzez zamrożenie dotychczasowego wskaźnika wynagrodzeń – tłumaczy Monika Kowalska, rzeczniczka KGHM.

Związkowcy nie zgadzają się jednak z propozycją zamrożenia płac. – Podczas spotkania prezes nie miał nam do powiedzenia nic nowego. 10 marca ma podjąć ostateczną decyzję. Wtedy też spotkamy się w gronie związkowym i w zależności od podjętej przez zarząd decyzji, zadecydujemy o dalszych działaniach – dodaje Zbrzyzny.

MS

Jest zysk, ale nie wiadomo czy pieniądze pozostaną w Lubinie

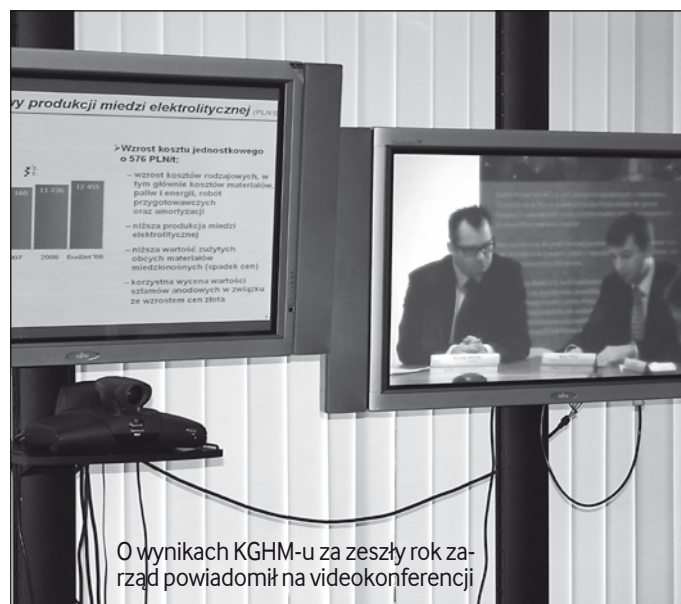
Miedziowa spółka podsumowuje

➤ 2929 MLN ZŁ to przychód netto, jaki KGHM wygenerował po czterech kwartałach 2008 roku. Spółka osiągnęła zaplanowany w budżecie zysk, jednak nadal nie wiadomo, czy pieniądze pozostaną w Lubinie.

– Na osiągnięcie pozytywnego wyniku w IV kwartale istotny wpływ miały transakcje zabezpieczające, które w tym okresie stanowiły 53 proc. zrealizowanej sprzedaży miedzi – mówi Maciej Tybura, wiceprezes zarządu ds. finansowych. – To pozwoliło na osiągnięcie cen sprzedaży znacznie powyżej notowań miedzi w IV kwartale – dodaje.

Pomimo dobrego wyniku finansowego, zarząd nie wspominał nic o podwyżkach, a także nie potrafił sprecyzować planów, co do ewentualnego wykorzystania tych środków. Z nieoficjalnych informacji wynika, że Urząd Marszałkowski skierował pismo do ministra skarbu o pozostawienie zysku KGHM na Dolnym Śląsku, jednak na Dolnym Śląsku nie koniecznie oznacza w Lubinie.

– Trudno odnosić mi się do tego typu stwierdzeń, natomiast my w propozycji budżetu zawarliśmy naszą wstępną rekomendację co



Fot. Wioletta Słabicka

O wynikach KGHM-u za zeszły rok zarząd powiadomił na videokonferencji

do wypłaty dywidendy – mówi Mirosław Krutyn, prezes zarządu KGHM Polska Miedź SA. – Po zamknięciu roku, obrotowego spotkania się z radą nadzorczą i będziemy argumentować do ministerstwa skarbu wysokość wypłaty dywidendy.

Uwzględniając obecną sytuację ekonomiczną kraju i ogromną dziurę budżetową, z jaką boryka się rząd, można przypuszczać, że większość ciwoy udziałowiec w KGHM, jakim jest Skarb Państwa, upomni się o dywidendę w pełnej wysokości.

Wioletta Słabicka

MIASTO ZOSTAŁO DOCENIONE ZA OSIĄGNIĘCIA SPORTOWE LUBIN TRZECI W WOJEWÓDZTWIE

➤ 13 tys. zł na działalność klubów sportowych oraz puchar otrzymał Lubin za zajęcie trzeciego miejsca we współzawodnictwie sportowym dzieci i młodzieży w 2008 roku. Nagrodę przyznaną przez marszałka województwa dolnośląskiego odebrał dla naszego miasta Marian Węgrzynowski, prezes MKS Cuprum i wieloletni działacz sportowy.



Marian Węgrzynowski przekazał nagrodę prezydentowi Lubina Robertowi Raczyńskiemu

Fot. Mariola Samoticha

łyżwiarstwa szybkiego i wrotkarstwo. Dużo punktów zdobył też MKS Zagłębie Lubin piłką ręczną kobiet i mężczyzn.

– Trzecie miejsce świadczy o dobrej pracy trenerów i klubów sportowych i o tym, że mamy zaangażowaną młodzież. Stawianie na rozwój sportowy dzieci i młodzieży w Lubinie jest i będzie naszym priorytetem. Poza halą mamy bardzo dobrą infrastrukturę sportową i to wyróżnienie jest tego potwierdzeniem – stwierdza prezydent Lubina Robert Raczyński.

Mariola Samoticha



Nagrodę przyznaną przez marszałka województwa dolnośląskiego odebrał dla naszego miasta prezes MKS Cuprum

Już od wielu lat miasta oceniane są pod względem osiągnięć sportowych. Punkty, jakie w rywalizacjach sportowych, przyznawane są poszczególnym drużynom z różnych miast, a następnie sumowane, co decyduje o sukcesie regionu. Na zamku Książ odbyła się 23 lutego gala, podczas której wręczone były nagrody.

– Osiągnięcia w dziedzinie sportu mają przełożenie na poszczegól-

ne województwa i gminy w poszczególnych regionach. Punktowane są miasta, powiaty i oczywiście kluby sportowe, które uczestniczą w zawodach i są punktowane w ogólnopolskim systemie dzieci i młodzieży – wyjaśnia Marian Węgrzynowski, prezes MKS Cuprum.

Lubin kolejny raz zajął trzecie miejsce. Wyprzedził nas tylko Wrocław i Jelenia Góra.

– Miasto Lubin w ogólnopolskim systemie współzawodnictwa biorąc pod uwagę województwo dolnośląskie zajęło trzecie miejsce, co należy uznać za osiągnięcie i duży sukces – dodaje Węgrzynowski.

Warto dodać, że punkty przyznawane są nie tylko gminom, ale też klubom sportowym. Jeżeli chodzi o miasto i powiat to najwyższą znalazł się MKS Cuprum, sekcja

Obyło się bez ofiar

Na wysokości Miłosnej tuż przed stacją paliw Shell w kierunku na Wrocław doszło do groźnie wyglądającego wypadku. Droga została zamknięta na kilka godzin.

Wypadek wydarzył się w piątek wieczorem (27 lutego). Jak relacjonowali świadkowie zdarzenia, czołowo zderzyły się dwa auta, trzeci pojazd nie zdążył wyhamować i uderzył w jedno z aut.

– Groźnie to wszystko wyglądało, ale na szczęście obyło się bez ofiar, a wypadek prawdopodobnie zostanie zakwalifikowany jako kolizja – policja bada przyczyny wypadku, do którego doszło niedaleko Miłosnej.

MS

Złodzieje z hipermarketu

Dwaj legniczanie zostali w niedzielę, 1 marca, zatrzymani przez policję chwilę po tym, jak wynieśli z jednego z lubińskich hipermarketów towar o wartości ponad tysiąca złotych. Mężczyzn pakujących towar do plecaków zauważył klient hipermarketu.

– Około godziny 16 dyżurny policji został zawiadomiony, że dwóch mężczyzn zamierza wynieść towar ze sklepu bez płacenia. Na miejsce zostali wysłani policjanci. Złodziei zatrzymali na parkingu przed hipermarketem – mówi Jan Pocięcha z lubińskiej policji.

W plecakach mężczyźni wynieśli ze sklepu towar o wartości 1400 zł. Obaj zatrzymani są mieszkańcami Legnicy, jeden ma 30, drugi 49 lat. Za kradzież grozi im od 3 miesięcy do 5 lat więzienia.

MRT

Kontrolowali prędkość kierowców

Przy drogach w mieście oraz w całym powiecie 27 lutego było więcej patroli ruchu drogowego. Policjanci sprawdzali prędkość, z jaką poruszali się kierowcy oraz czy nie prowadzili oni pojazdów pod wpływem alkoholu. Działania prowadzone były w ramach akcji „Prędkość”.

– Ruch drogowy dokonuje analizy, jeżeli zachodzi taka potrzeba wówczas organizowana jest akcja. Może to być codziennie, raz w miesiącu lub rzadziej, w zależności od tego jak kierowcy zachowują się na drogach – wyjaśnia Jan Pocięcha z lubińskiej policji.

Akcja prowadzona była przez cały dzień. – Akcja „Prędkość” kojarzy się oczywiście z prędkością, z jaką kierowcy poruszają się po drogach. Jednak w zdecydowanej mierze akcja ukierunkowana była na eliminowanie nietrzeźwych kierowców oraz dopuszczających się wykroczeń – dodaje Pocięcha.

MS

OJCOWIE CHRZESTNI STADIONU NIE OBEJRZĄ UROCZYSTOŚCI INAUGURACJI OBIEKTU

WYAUTOWANI

Trwają ostatnie przygotowania do otwarcia nowego stadionu w Lubinie. Już za kilka dni fanów futbolu czeka niezwykła gratka. Piłkarze Zagłębia zainaugurują sezon na murawie nowoczesnego obiektu sportowego. Wiadomo, że gospodarze klubu zaprosili na uroczystość wielu gości, jednak wśród nich – wbrew obietnicom – zabraknie osoby, dzięki której mieszkańcy mogą się cieszyć nową areną.

Kiedy Paweł Jeż obejmował prezesurę w Zagłębiu Lubin, obiecał, że w odpowiednim momencie podziękuję swemu poprzednikowi, Robertowi Pietryszynowi. Uroczystość otwarcia stadionu wydaje się być najlepszą ku temu okazją. – Nie dostałem zaproszenia, ale komentarz do tego faktu pozostawiam fanom Zagłębia Lubin – mówi były szef klubu.

Dzień po odwołaniu z funkcji Pietryszyna, Jeż na konferencji prasowej powiedział: – Wysoko oceniam działalność Roberta Pietryszyna. Przemawia za nim przede wszystkim zeszłoroczny sukces klubu, zdobycie tytułu mistrza Polski. Chcę zaprosić Roberta Pietryszyna na jedno z najbliższych spotkań ligowych i podziękować mu oficjalnie na płycie boiska za jego działalność.

Prezes roku

Robert Pietryszyn, jako prezes Zagłębia Lubin, dokonał rzeczy, których dotąd nie udało się osiągnąć żadnemu z szefów klubu. To za jego kadencji, w sezonie 2006-2007, drużyna zdobyła mistrzostwo Polski oraz Superpuchar Ekstraklasy. Tygodnik „Piłka Nożna” przyznał Pietryszynowi prestiżowy tytuł „Najlepszego prezesa roku 2007”.

– Przekonanie ówczesnego za-

rzędu KGHM do budowy nowego stadionu uważam za swój ogromny sukces – przyznaje Robert Pietryszyn, który dziś zajmuje się budową nowoczesnej areny dla łódzkiego Widzewa. – W tamtym czasie na temat klubu ukazało się dziesięć tysięcy informacji i to na niesportowych stronach! – dodaje.

Były menedżer Zagłębia żałuje jedynie, że nie udało mu się rozpocząć budowy bocznego boiska ze sztuczną nawierzchnią. – Mieli na nim tre-

nować zawodnicy i drużyny młodzieżowe. Niestety, zdołałem jedynie kupić grunt od Interferii i z tego co wiem, inwestycja stała w martwym punkcie.

Nowe zwyczaje

Zaproszenia na uroczyste otwarcie stadionu nie otrzymał także były prezes Polskiej Miedzi, Krzysztof Skóra, który podjął decyzję o budowie obiektu. – Szczepnie mówiąc po-

minięcie mojego nazwiska na liście gości już mnie nie zaskoczyło – przyznaje. Zapomniano o nim także podczas ostatnich uroczystości barbórkowych, a tym samym złamano wieloletnią tradycję, która uwzględniała zaproszenia dla byłych szefów KGHM – dodaje.

Krzysztof Skóra przypomina, że nowy stadion dla Lubina znalazł się w strategii kierowanego przez niego zarządu. To była jedna z tzw. społecznych funkcji strategii koncernu, który zdecydował się sfinansować jedną z najważniejszych inwestycji nie tylko w mieście, ale i kraju. Były prezes Polskiej Miedzi chciał, by Zagłębie – wzorem Ruchu Chorzów – trafiło na giełdę. Czy obecne kierownictwo klubu zrezygnowało z tych planów? Tego nie udało nam się ustalić.

Prezes Zagłębia Lubin, Paweł Jeż nie znalazł czasu na rozmowę. – Nie mamy jeszcze potwierdzeń, kto przybędzie z zaproszonych gości. Prezes zaprasza w przyszłym tygodniu, bo dopiero wtedy znane będą szczegóły – poinformowała osoba odbierająca telefony w klubowym sekretariacie.

Prezes obok kibica

Robert Pietryszyn zamierza przyjść na inaugurację stadionu. –

Kupię bilet w kasie i pojawię się na meczu – deklaruje. Krzysztof Skóra jeszcze nie wie, czy postąpi podobnie. – Nie chcę, by moja obecność odebrana została za przejaw manifestacji – mówi były prezes KGHM.

Obecnie na stadionie Dialog Arena trwają ostatnie odbiory techniczne i uzyskiwanie pozwoleń. W piątek (27 lutego) do Urzędu Miejskiego wpłynął wniosek o możliwość zorganizowania imprezy masowej. Złożenie dokumentów było o tyle istotne, że według procedur mecz piłki nożnej jest imprezą masową, a jej zorganizowanie wymaga złożenia wniosku o pozwolenie na jego organizację najpóźniej na 14 dni przed spotkaniem.

Obiecują zdążyć

Władze klubu zapewniają, że do 14 marca uporają się z uzyskaniem wszystkich pozwoleń.

– Do rozpoczęcia nowego sezonu pozostało już niewiele czasu, dwa tygodnie bardzo szybko miną. W tej chwili jesteśmy na etapie otrzymywania pozwoleń, odbiorów technicznych, co w tym tygodniu będzie już dopełnione. Na pewno zdążymy. Stadion jest duży i będziemy grać na trzech trybunach, które na 100 proc. będą przygotowane na inaugurację 14 marca – zapewnia Jan Wierzb-

cki, rzecznik Zagłębia Lubin.

Zakończenie całości inwestycji zaplanowano na początek 2010 roku. Docelowo na trybunach stadionu będzie mogło zasiąść 16.300 widzów. Pomiędzy pierwszymi rzędami a murawą nie stanie żadne ogrodzenie. Fanów piłki nożnej z pierwszego rzędu od murawy będzie dzielić jedynie kilka metrów. Tym z odleglejších miejsc w obserwowaniu zmagania na boisku pomogą dwa nowoczesne telebimy. Stadion oświetli 150 jupiterów o mocy 2000 lux, spełniając normy telewizji HDTV.

Komfortowe warunki

W zapewnieniu bezpieczeństwa podczas meczów pomogą nowoczesne systemy monitoringu i identyfikacji kibiców oraz ponumerowane miejsca siedzące. Wszystkie trybuny będą zadaszone, a odstępy pomiędzy miejscami będą dość duże. Trybuny zostały tak ukształtowane, że różnica pomiędzy pierwszym rzędem siedzeń a murawą wynosi zaledwie kilka metrów. Dzięki temu kibice siedzący w najniższym rzędzie będą mieli równie komfortowe warunki do oglądania spotkań piłkarskich jak ci z najwyższych rzędów.

Michał Jonacki
Mariola Samoticha



Zakończenie całości inwestycji zaplanowano na początek 2010 roku. Docelowo na trybunach będzie mogło zasiąść ponad 16 tys. widzów

Fot. archiwum Zagłębia Lubin

KGHM ogłosił budżet i strategię

Dobra czy zła?

WIĘKSZA PRODUKCJA, PRAWIE pół miliarda złotych zysku i 20 miliardów na nowe inwestycje – rada nadzorcza KGHM-u zatwierdziła tegoroczny budżet oraz strategię na najbliższe 10 lat. Pojawiła się także propozycja, aby wszystko, co zarobiła w zeszłym roku firma przeznaczyć na jej rozwój. Związkowcom jednak nowa strategia nie przypadła do gustu. Wszyscy trzej przedstawiciele załogi w radzie nadzorczej głosowali przeciwko niej.

Według szacunków, miedziowa spółka ma zarobić w tym roku 488 mln zł. To mniej niż prognozowane na 2008 r. 2,9 mld zł zysku, jednak więcej niż mówiły krążące wcześniej pogłoski.

– Jeśli spojrzeć na zyski spółki osiągnięte w poprzednich latach, to faktycznie zakładany zysk na ten rok jest zdecydowanie niższy. Ale w dobie powszechnego kryzysu, w przeciwieństwie do innych dużych przedsiębiorstw, nie musimy na razie tworzyć swego rodzaju planu przetrwania, c h o ć

nie ukrywamy, że to będzie trudny rok dla KGHM – stwierdza Mirosław Krutin, prezes KGHM-u.

Poprawić efektywność

Miedziowa spółka planuje w tym roku przede wszystkim poprawić efektywność. Chce zwiększyć produkcję do około 700 tys. ton miedzi rocznie, między inny-

– Strategia w zbilansowany sposób uwzględnia zarówno potencjał rozwoju firmy w Polsce, jak i za granicą – mówi prezes KGHM Mirosław Krutin

mi inwestując w nowe technologie i modernizując istniejącą infrastrukturę, a także sięgając po własne zasoby rudy miedzi.

– Będziemy poszukiwać złóż w rejonie LGOM – zapowiada prezes.

Holding zamierza nadal prowadzić prace nad zagospodarowaniem i eksploatacją złóż Głogów Głęboki Przemysłowy, opracować system eksploatacji złóż poniżej 1200 metrów, a także między innymi posu-

kać nowych

złóż w obszarze Radwanice – Gaworzyce oraz w Ameryce Południowej i Północnej. Władze miedziowej spółki chcą również zająć się branżą energetyczną, rozważają budowę dwóch bloków energetycznych opartych na węglu kamiennym o mocy po 1000 megawatów.

Nowe miejsca pracy

Na nowe inwestycje przez najbliższe 10 lat firma planuje wydać 20 mld zł. Dzięki rozwojowi działalności gospodarczej w naszym regionie, ma powstać około 750 nowych miejsc pracy.

– Zarząd mówi o nowych miejscach pracy, ale nie wyjaśnia, że dotyczy to miejsc poza KGHM-em – denerwuje się Józef Czyzerski, przewodniczący miedziowej „Solidarności”. – Jednocześnie o 334 etaty zostało zmniejszone zatrudnienie w spółce. Jest to sprzeczność. Mówi się o naturalnych odejściach, ale tak naprawdę spada ilość etatów, a tym samym pozostali koledzy muszą wykonywać dodatkową pracę.

Zarząd spółki przedstawiając strategię, jednocześnie zachwala jej plusy.

– Strategia w zbilansowany sposób uwzględnia zarówno potencjał

rozwoju firmy w Polsce, jak i za granicą – mówi Mirosław Krutin. – KGHM ma potencjał, żeby dołączyć do grupy dużych globalnych graczy na rynku miedzi. Chcemy wreszcie ten potencjał wykorzystać. Cieszę się, że rada nadzorcza przyjęła naszą wizję rozwoju spółki, ale trzeba pamiętać, że to pierwszy krok. Teraz czeka nas codzienny wysiłek.

Zła strategia

Jednak według związkowców, strategia zatwierdzona przez radę nadzorczą, wcale nie jest dobra. Józef Czyzerski przypomina, że wchodziła ona pod obrady rady cztery razy i dopiero teraz została przegłosowana trzy do sześciu.

– Ja głosowałem przeciwko i na piśmie złożyłem swoje zdanie odrębne, mówiąc o dużym zagrożeniu jakie niesie ta strategia – dodaje Czyzerski. – Oceniam ją bardzo negatywnie. Jest ona bowiem oparta na tezie, żeby zrobić wszystko, aby zadłużyć KGHM. Taka strategia doprowadzi do przeinwestowania i do bardzo trudnej sytuacji. Dlaczego na przykład przez najbliższe dwa lata wydatkuje się 15 miliardów zł, zadłużając spółkę? – pyta.

Marta Czachórska

**ZAKŁAD PRODUKCJI
KOMINKÓW** Lech Liberski

Zapewniamy Państwu:

- szeroki wybór kominków
- doradztwo
- kompleksową obsługę

Ekspozycja, siedziba firmy:

Dębowa Łęka 26 k/Wschowy
tel. 065 540 38 29
tel. kom. 0501 779 238

www.kominki.liberski.com.pl
kominki@liberski.com.pl

**CENTRUM PROTETYKI SŁUCHU****BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU**

- Konsultacje profesorskie
- Cyfrowe aparaty słuchowe dla dzieci i dorosłych - możliwość wypróbowania
- Refundacja NFZ, MOPS i inne

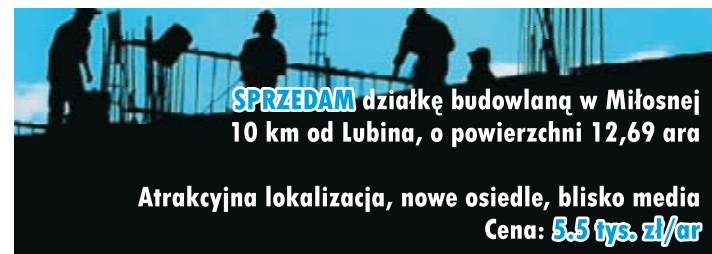
LUBIN, ul. Chrobrego 4, tel. 076 746 26 66, pn-pt 9.00-17.00
CHOCIANÓW, ul. Ratuszowa 11, w każdy poniedziałek 9.30-11.30
ŚCINAWA, ul. Jagiełły 2, w każdy piątek 9.30-11.30
TRZEBNICE, Gminny Ośrodek Zdrowia, rejestracja 076 746 26 66

Bożena Pałucka **BIURO RACHUNKOWE**

PEŁNA OBSŁUGA FIRM
księgi rachunkowe
podatkowa księga przych. i rozch.
podatek zryczałtowany, ewidencje VAT
płace, ZUS, doradztwo podatkowe PIT-y

59-300 Lubin, ul. Jarzębinowa 26
Czynne pn - pt 7.00 - 18.00

tel. 076 844 21 26
kom. 601 55 11 81



SPRZEDAM działkę budowlaną w Miłosnej
10 km od Lubina, o powierzchni 12,69 ara

Atrakcyjna lokalizacja, nowe osiedle, blisko media
Cena: **5,5 tys. zł/ar**

Kontakt: 0 663 487 697 lub 076 844 85 39

**Centrum Promocji Przedsiębiorczości ogłasza
konkurs na najlepszy biznes plan**

Pula nagród 15 000 złotych

Kto może wziąć udział w konkursie?

- uczniowie ostatnich klas szkół średnich
- studenci
- osoby fizyczne (nie prowadzące działalności gospodarczej)

Wystarczy dobry pomysł, a atrakcyjna nagroda może być twoja!

Szczegóły znajdziesz na: www.twojadotacja.eu
Infolinia 0 801 00 66 33



KAPITAŁ LUDZKI



Cisnet.pl



UNIA EUROPEJSKA

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

DOMY w zabudowie szeregowej na powstającym
osiedlu w Gorzycy pod Lubinem.

Powierzchnia 157m² Cena: 2680zł/m² z VATInformacje tel. 505609763 www.investicity.pl**TANIE
KREDYTY**

na oświadczenie
bez sprawdzania BIK
bez sprawdzania
zdolności kredytowej

**Gotówkowe
Konsolidacyjne
Samochodowe**

tel. 076/746 22 43
tel. kom. 0 662 888 889
Dojazd do domu klienta

KREDYTY GOTÓWKOWE

HIPOTECZNE INWESTYCYJNE
NA KAŻDY CEL I KAŻDĄ KIESZEŃ
SZEROKI WACHLARZ OFERT

DORADCA BANKOWO-FINANSOWY

ul. Jana Pawła II 88B/I ul. Odrodzenia 26, pok. 3 ul. Niepodległości 16
t: 0-76/746-52-40 t: 0-76/844-39-25 t: 0-76/746-52-45
0-76/746-52-41 0-76/841-53-66 0-76/746-52-46

Osobę, która po 21 lutym, będzie miała okazję kupić
białą kotkę Persa - 8 letnią, informuję, że została ona
SKRADZIONA z bloku przy ul. Sowiej w Lubinie.
Wszelkie informacje proszę przekazać na nr tel.

880 376 996

Na zwierzaka czekają stęsknieni domownicy.

MIEJSCE*na Twoją***REKLAMĘ**

**Zadzwoń
nim ktoś Cię
ubiegnie!**

076 841 23 33**Pizzeria • Ristorante • Kaffee**

59-300 Lubin, ul. Osiedlowa 4
www.pizzeriapompea.pl

**ORGANIZUJEMY**

przyjęcia okolicznościowe
wesela na każdą ilość osób

**Najtańsza w mieście
na przepysznym cieście!**

**PIZZA na telefon!
076 842 70 92**

invedia
www.invedia.pl

projektowanie **graficzne**
systemy **informatyczne**
tworzenie **reklam**
portale **internetowe**
sklepy **internetowe**
serwis **komputerowy**
desktop **publishing (dtp)**

59-300 Lubin
ul. M. Curie-Skłodowskiej 70
Tel. 076 847 33 37

lubin.pl
spotkajmy.sie!

**Najświeższe
INFORMACJE
z miasta**

www.lubin.pl

KARINA (z bokami)
dł. 210 cm, szer. 120 cm

LUKSJA
dł. 190 cm, szer. 120 cm

**PROMOCJA!**

Lubin, ul. Towarowa 1 (Chocianowska 1), tel. 076 844 42 22, 076 844 39 14, 076 841 21 90, 076 846 58 88, email meblarz@meblarz.pl, www.meblarz.pl

ZIMOWE WEJŚCIE ZE SZCZYTNYM CELEM W TLE

NA GRZYBOWEJ GÓRZE

Była zupa grzybowa, gulasz, koncert czeskiej wokalistki Gabi Gold, znanej z występów w „Herbatce u Tadka”, pokaz fajerwerków, ale przede wszystkim istotny był cel, jaki przyświecał organizatorom zimowego wejścia na Grzybową Górę. Poseł Piotr Cybulski oraz Stowarzyszenie na Rzecz Integracji i Rozwoju Regionu „Nasz Region” zachęcało uczestników imprezy do przekazania 1 procenta podatku na rzecz niepełnosprawnych dzieci.



Uczestnicy wyprawy na Grzybową Górę wysłuchali koncertu Gabi Gold, znanej z występów w „Herbatce u Tadka”

Zimowe wejścia na Grzybową Górę organizowane są przez posła co najmniej dwa razy do roku. Tym razem odbyło się ono w sobotę, 21 lutego.

– Przyświecał nam szczytny cel, jakim jest zebranie pieniędzy dla dzieci niepełnosprawnych. Zachęca-

liśmy uczestników zimowego wejścia do przekazania 1 proc. podatku na rzecz Stowarzyszenia Równe Szanse, aby wesprzeć budowę ośrodka dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej – Warsztatów Terapii Zajęciowej i Domu Dziennego Pobytu – wyjaśnia poseł Cybulski.

W zimowym wejściu wzięło udział około 100 osób. Jak zapewnia poseł, byli to najwytrwalsi, których nie zraził mróz i śnieg.

– W imprezie wzięli udział najodważniejsi. Wiele osób, które wcześniej zapowiedziało swoją obecność, przestraszyło się warunków pogo-

dowych i w ostatniej chwili zrezygnowało. To prawda, że w niektórych miejscach było nawet 40 cm śniegu, jednak droga była odśnieżona. Łącznie w imprezie wzięło udział około 100 osób, co w odniesieniu do warunków pogodowych, uważamy za swój mały sukces – dodaje poseł.

W ośrodku, na który zbierali pieniądze uczestnicy wyprawy na Grzybową Górę, miałoby przebywać około 50 dzieci i młodzieży z porażeniem mózgowym, niepełnosprawnością sprzężoną i upośledzeniem umysłowym. Aby jego powstanie doszło do skutku, konieczne jest wsparcie finansowe. Chcąc przekazać 1 proc. swojego podatku na rzecz budowy ośrodka należy w odpowiedniej rubryce zeznania rocznego PIT wpisać: Stowarzyszenie Przyjaciół i Rodziców Osób Niepełnosprawnych Równe Szanse KRS 0000223759 Organizacja Pożytku Publicznego, ul. Wiertników 11, 59-300 Lubin; konto: 73 1240 1486 1111 0010 0491 4229.

Mariola Samoticha



W zimowym wejściu wzięło udział około 100 osób



Najwytrwalsi mogli na szczycie góry posilić się zupą grzybową

Dokarmiają czworonogi, a potem płacą za dezynfekcję piwnic

Nie chcą kotów na Wroniej

WOJNA DOMOWA PODZIELIŁA mieszkańców ulicy Wroniej w Lubinie. Ale tylko nieliczni mogą być świadkami sąsiedzkich potyczek. A wszystko dlatego, że kłótnie najczęściej mają miejsce w... piwnicy.

I tak, po jednej stronie barykady znaleźli się lokatorzy, których drażni nieprzyjemny zapach wydobywający się z piwnic na klatki schodowe. Smród nie przeszkadza jednak ich przeciwnikom, pasjonatom kotów, wpuszczającym do budynku bezdomne zwierzęta, żeby je dokarmić. Czworonogi więc zjadają darmowe posiłki i na miejscu załatwiają swoje potrzeby.

– Znoszenie do piwnicy misek z jedzeniem jest kategorycznie zabronione – mówi Maria Lis ze Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie”. – Nie dlatego że spółdzielnia nie lubi tych zwierząt, ale dlatego że później szara dezynfekcja pożera sporo pieniędzy – dodaje.

Dla przykładu: odpchlenie czterech klatek w sześciopiętrowym budynku, to koszty bliskie 500 zł. Na samej Wroniej, w ciągu ostatnich kilku miesięcy przeprowadzono kilka takich dezynfekcji. Specjalna firma, wynajęta przez spółdzielnię, walczyła już z pchłami m.in. w maju, sierpniu, październiku i listopadzie ubiegłego roku. Każda interwencja finansowana jest ze środków spółdzielczych, czyli w skrócie – pochodzących z portfeli samych mieszkańców.

Grożą mandaty

Maria Lis: – To syzyfowa praca. Jak tylko dozorczynie posprzątają miski z karmą, zaraz pojawiają się kolejne. I tak w kółko.

Pracownicy spółdzielni mają

związane ręce, bo wyprowadzić czworonożnych z budynku obecnie nie mogą. Jak nam powiedziano, złapanie i wywiezienie zaledwie dziesięciu kotów, łącznie z dezynfekcją klatki, kosztuje prawie 6 tys. zł. A i to nie pomogłoby sprawie, bo zwierzęta trafić muszą do schronisk, a te są już przepełnione.

Przed dokarmianiem zwierząt przestrzega też Mieczysław Żebrowski ze Straży Miejskiej w Lubinie.

– Rozrzucanie jedzenia w miejscach publicznych to zwyczajne zaśmiecanie. Osoba, która to robi, może zostać ukarana mandatem w wysokości 50 zł. Niektórzy dokarmiają także gołębie, wyrzucając przez okna budynku jedzenie na chodnik lub trawnik. A za to grozi już do 500 zł kary – mówi. Strażnik miejski podkreśla też, że ludzie chcący tymi sposobami pomóc bezdomnym czworonogom, wyrządzają krzywdę tym zwierzętom. – Zwiększa się przez to liczba bezdomnych kotów – zaznacza Żebrowski.

Problemy z trzynastką

Sprawę postanowiliśmy sprawdzić osobiście. Pojechaliśmy na Wronią, żeby przekonać się, czy aby na pewno mieszkańcy znoszą do piwnic miski z pokarmem. W pomieszczeniach wspólnego użytku zastaliśmy nie tylko jedzenie dla kotów, ale i przykry zapach. Sami lokatorzy nie chcieli jednak rozmawiać z mediami. Od mieszkańców usłyszeliśmy więcej po tym,

jak zaczęliśmy podawać się za firmę odszczurzącą, która chce przeprowadzić dezynfekcję.

– Prawie codziennie schodzę do piwnicy. Smród jeszcze da się znieść, ale z kolei muszę uważać, żeby nie wejść w kocie odchody – zdradził nam jeden z mieszkańców Wroniej 15.

Największym problemem dla spółdzielni w tym rejonie są klatki o numerach 13, 15 i 17. Z nieoficjalnych informacji dowiedzieliśmy się, że koty dokarmia tam prawdopodobnie starsza kobieta, mieszkająca w „trzynastce”. Pomimo zapewnień lokatorów, że „wszyscy wiedzą o kogo chodzi”, nie udało nam się skontaktować z karmicielką. Sąsiedzi milczą, jeśli pada pytanie o nazwisko tej osoby.

– A później mnie obsmaruje za plecami przy swoich koleżankach z bloku – odpowiada jeden z nich.

Na gorącym uczynku

Jak się okazuje, nie tylko na Wroniej pojawiły się problemy z karmicielami. Od Marii Lis usłyszeliśmy też, m.in. o dokarmianiu przy ul. Pawiej (klatki o numerach 8 i 11) oraz Jastrzębiej (19, 25).

Straż miejska przestrzega przed jeszcze jednym czynem: niszczeniem piwnicznych okien, żeby wpuścić koty do środka. Złapanym na gorącym uczynku miłośnikom zwierząt, grożą za to kary za dewastację mienia.

Mariusz Najwer



Czworonogi zjadają darmowe posiłki i na miejscu załatwiają swoje potrzeby. Pracownicy spółdzielni mają związane ręce

DYSKUTOWALI O PENSJI WŁODARZA LUBINA

RADNI OBCIELI PREZYDENTOWI PENSJĘ

Do trzech razy sztuka – stare powiedzenie znajduje potwierdzenie w działalności lubińskiej rady miejskiej. Dopiero po trzeciej dyskusji nad ustaleniem prezydenckiej pensji, radni podjęli uchwałę w tej sprawie. Decyzją radnych PO, PiS i Teraz Lubin prezydent będzie zarabiał 9750 zł brutto, czyli o prawie tysiąc złotych mniej niż dotychczas.

Przypomnijmy, że na temat wynagrodzenia dla prezydenta radni dyskutowali już dwukrotnie. Analizowano dwie propozycje: radnego Krzysztofa Olszowiaka (wynagrodzenie zasadnicze 5500 zł, dodatek funkcyjny w wysokości 1600 zł, dodatek specjalny w wysokości 20 proc., czyli 1220 zł) oraz Sebastiana Chojckiego (wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 6000 zł, dodatek funkcyjny w wysokości 2100 zł oraz dodatek specjalny w wysokości 40 proc.).

Podczas dwóch wcześniejszych obrad w radzie zabrakło jednak konsensusu i żaden z wniosków nie uzyskał większości. Za trzecim razem, na ostatniej sesji, przegłosowano wniosek radnego Olszowiaka. Łącznie z dodatkiem za wysługę lat prezydent będzie teraz zarabiał 9750 zł brutto, co oznacza, że koalicja zmniejszyła jego zarobki o prawie tysiąc złotych.

Co ciekawe, dyskusje radnych nie dotyczyły już stawki wynagrodzenia, ale terminu od kiedy miałyby obowiązywać nowa uchwała. Radni koalicji chcieli, aby ustawa obowiązywała od momentu rozpoczęcia przez prezydenta kadencji, czyli od 2006 roku. Zdaniem radcy prawnego ta-

ka sytuacja nie byłaby zgodna z prawem, ponieważ za swoją pracę prezydent otrzymał wynagrodzenie i mógł je spożytkować według własnego uznania, przez co nie można było wyegzekwować zwrotu wypłaconej pensji. Ostatecznie taki właśnie projekt uchwały został podjęty.

– Przyjęliśmy projekt uchwały zaproponowany przez przewodniczącego rady. Uchwała obowiązuje



Paweł Niewodniczański,
radny Teraz Lubin

– Uchwała obowiązuje od początku kadencji, jednak według wyjaśnień pani mecenas wynagrodzenie było pobierane w dobrej wierze i zwrotów nie będzie. Po prostu kolejna z pensji będzie już wypłacana według zapisów nowej uchwały



Maria Szydłowska,
radna niezrzeszona

– Podjęta uchwała świadczy tylko o braku rozumu kolegów radnych z koalicji i wskazuje, że nad rozumem przeważała nienawiść. Nie można ustalać wynagrodzenia z mocą wstecz na niekorzyść pracownika

od początku kadencji, jednak według wyjaśnień pani mecenas wynagrodzenie było pobierane w dobrej wierze i zwrotów nie będzie. Po prostu kolejna z pensji będzie już wypłacana według zapisów nowej uchwały – wyjaśnia Paweł Niewodniczański, radny Teraz Lubin.

Inne zdanie ma w tej sprawie radna Maria Szydłowska.

– Podjęta uchwała świadczy tylko o braku rozumu kolegów radnych z

koalicji i wskazuje, że nad rozumem przeważała nienawiść. Nie można ustalać wynagrodzenia z mocą wstecz na niekorzyść pracownika. Osobiście przygotowuję zdanie odrębne do pro-

tokolu z sesji, w którym wyrażę swoją opinię w tej sprawie i pod którym podpiszą się koledzy radni z klubu Lubin 2006 – mówi radna Szydłowska.

Mariola Samoticha



Fot. Mariola Samoticha

Za trzecim razem, na ostatniej sesji, przegłosowano wniosek radnego Olszowiaka. Łącznie z dodatkiem za wysługę lat prezydent będzie teraz zarabiał 9750 zł brutto

Renata Jędrak uzbierała już prawie całą kwotę potrzebną na przeprowadzenie operacji

Hipermarket pomoże uratować życie

WIELE WSKAZUJE NA TO, że wielomiesięczna walka o życie Renaty Jędrak wreszcie zakończy się sukcesem. Kobieta otrzymała właśnie pismo z Tesco, że hipermarket przeznaczy 50 tys. zł na operację transplantacji płuca. Dla Renaty oznacza to, że w końcu będzie mogła wymienić złotówki na euro i oczekiwać terminu operacji.

Przypomnijmy, że na początku roku Renata otrzymała pismo od profesora Zemba, który pozytywnie zaopiniował operację transplantacji płuca w klinice w Wiedniu. Na koncie fundacji zbierającej pieniądze na przeszczep było coraz więcej środków, co było dla młodej kobiety kolejną dobrą wiadomością. Niestety nie udało się przewidzieć, że kurs euro wzrośnie w tak gwałtownym tempie, przez co mając około 410 tys. zł, Renacie nadal brakowało sporo środków do uzbierania 100 tys. euro. Najpierw z pomocą przyszło lubińskie Stowarzyszenie „Dać Nadzieję”, poprzez możliwość przekazywania 1 proc. podatku na rzecz Renaty. Teraz dobre wieści napłynęły też od hipermarketu Tesco.

– Właśnie otrzymałam pismo z Tesco, mojego byłego pracodawcy, do którego zwracałam się z prośbą o pomoc finansową. Poinformowano mnie, że z rezerw nadzwyczajnych przeznaczonych dla osób dotkniętych wypadkiem losowym, firma Tesco przeznaczyła dla mnie 50 tys. zł

– cieszy się Renata Jędrak.

Dla Renaty oznacza to, że gdy tylko pieniądze pojawią się na koncie, będzie mogła je wymienić i spokojnie czekać na decyzję o przyjęciu na listę za granicą.

– Poza tym firma wyraziła chęć dalszej pomocy i partycypacji w ewentualnych kosztach związanych z rehabilitacją – dodaje Renata.

Mariola Samoticha

Dziękuję koleżankom z Działu Personalnego firmy Tesco za pomoc w pozyskaniu brakujących mi środków niezbędnych do przeprowadzenia operacji, a przede wszystkim firmie Tesco za deklarację dalszej pomocy finansowej w chwili pojawienia się innych kosztów związanych z leczeniem.

Dziękuję Fundacji Polska Miedź, firmom, redaktorom lokalnych mediów oraz wszystkim mieszkańcom Lubina, którzy w jakikolwiek inny sposób pomogli mi w zdobywaniu funduszy na operację.

Renata Jędrak

Co dalej z dopłatami do wody?

Obiecanki cacanki, a pieniędzy brak

RADNI ZAPEWNIAJĄ, że chcą pomóc mieszkańcom poprzez dopłaty do wody, ale prezydent nie chce zrealizować uchwały. Urzędnicy odpowiadają, że po raz kolejny tylko obiecują i mydlą oczy lubinianom, bo tak naprawdę nie zabezpieczyli na ten cel pieniędzy w budżecie. Kolejny konflikt ukazuje tylko, że w takich sytuacjach cierpią zawsze mieszkańcy.

Uchwała w sprawie dopłat za usługi z zakresu zbiorowego dostarczania wody i odprowadzania ścieków z terenu Lubina została podjęta 13 stycznia. Zgodnie z jej treścią do metra sześciennego wody radni zamierzają dopłacać 3 zł. Po raz kolejny zorganizowali też konferencję, pytając dlaczego prezydent nie chce zrealizować tej uchwały. Ich zdaniem mieszkańcy powinni domagać się niższych cen za wodę, co może wpłynąć na decyzję prezydenta.

– W moim przekonaniu prezydent nie chce wykonać tej uchwały i to jest brak woli. Powinniśmy też wziąć pod uwagę, że znajdujemy się w trudnej sytuacji ekonomicznej, a do Polaków powoli dociera, że kryzys naprawdę istnieje i dopłaty są potrzebne – podkreśla Paweł Niewodniczański.

– Trzeba pomóc ludziom, bo w naszym mieście jest wielu biednych ludzi, a rosną podatki i koszty utrzymania. Z tego względu tak ważną jest realizacja uchwały. Mieszkańcy powinni się zwracać do dostawcy o niższe opłaty – dodaje Lech Duławski.

Na temat ważności uchwały o dopłatach do cen wody wypowiedział się już nadzór wojewody, stwierdza-

jąc, że uchwała jest ważna, zatem powinna być realizowana. Nie kwestionują tego urzędnicy miejscy, jednak, jak podkreślają, prezydent nie może zrealizować uchwały, ponieważ radni nie przeznaczyli na ten cel pieniędzy w budżecie miasta.

– Oczywiście radni obiecali mieszkańcom, że będą mieli dopłaty do wody, ale na obietnicach się skończyło, ponieważ nie przeznaczyli na ten cel pieniędzy. Są to tylko kolejne obiecanki, podobnie jak to miało miejsce w przypadku hali widowiskowo-sportowej, basenów krytych, obwodnicy czy boisk. Radni udają, że chcą budować, ale nie przeznaczają na to pieniędzy – wyjaśnia Damian Stawikowski, asystent prezydenta.

Mariola Samoticha

– Trzeba pomóc ludziom, bo w naszym mieście jest wielu biednych ludzi, a rosną podatki i koszty utrzymania. Z tego względu tak ważna jest realizacja uchwały. Mieszkańcy powinni się zwracać do dostawcy o niższe opłaty – mówi radny Lech Duławski



Fot. Mariola Samoticha

Urząd Miejski po remoncie

Robotnicy na dobre opuścili budynek Urzędu Miejskiego, właśnie zakończyli tam bowiem remont. Urzędnicy po kilku miesiącach mogą wreszcie wrócić do pomieszczeń, które zajmowali za nim rozpoczęły się prace remontowe. Zaś radni miejscy w poniedziałek po raz pierwszy po przerwie znowu obradowali w sali Urzędu.

Remont w Urzędzie Miejskim rozpoczął się jeszcze w ubiegłym roku. Na kilka miesięcy radni miejscy musieli swoje sesje przenieść do Centrum Kultury Muza. Miejsce pracy zmienili też miejscy urzędnicy. W tym czasie wymieniono więźbę dachową.

– Więźba była bardzo zniszczona i groziła zawaleniem – informuje Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta Lubina. – Przy okazji wymienione zostało pokrycie dachu i dokonano obróbki blacharskiej.

Na dachu jednak się nie skończyło. Oprócz tego w całym Urzędzie wykonano kanały wentylacyjne.

– Urząd nie był wentylowany i mieliśmy nakaz inspektora sanitarnego, aby takie kanały wentylacyjne wykonać – dodaje Krzysztof Maj. – Ponadto wymieniona została podłoga na poddaszu.

Cały remont kosztował 1,5 mln zł.

– Co najważniejsze dla mieszkańców, pracownicy Urzędu, czyli działu geodezji i infrastruktury, wrócili już do pomieszczeń, które zajmowali wcześniej – przypomina rzecznik prezydenta.

MRT

NIE BĘDZIE LIKWIDACJI KIERUNKÓW KSZTAŁCENIA W ZS W CHRÓSTNIKU

STAROSTWÓ POPARŁO RACJE CHRÓSTNIKA

Wielomiesięczne działania, liczne protesty i manifestacje przyniosły zamierzony efekt – władze starostwa przychyliły się do wniosku dyrekcji i rodziców Zespołu Szkół w Chrótniku, oddalając decyzję o likwidacji trzech kierunków nauczania. Rodzice nie ukrywają satysfakcji i zapowiadają, że zrobią wszystko, żeby pokazać, że Chrótnik działa i będzie działał dalej.



Alicja Józwik i Anna Gretkowska z rady rodziców ZS w Chrótniku walczą o to, aby radni nie likwidowali kierunków kształcenia w szkole

Fot. Mariola Samoticha

Przypomnijmy, że likwidacja sześciu kierunków nauczania w Zespole Szkół w Chrótniku była tematem obrad na poprzedniej sesji rady powiatu, 29 stycznia. Rodzice obawiali się, że jest to wstęp do likwidacji szkoły, wnioski nie zdobyły jednak poparcia większości radnych. Sprawa miała powrócić na kolejnej sesji (26 lutego), jednak przez rozpoczęciem obrad doszło do spotkania zarządu powiatu z dyrektorem szkoły i rodzicami działającymi w Stowarzyszeniu Edukacja Chrótnik. Powiat postanowił wycofać z porządku obrad rady punkt o likwidacji trzech kierunków.

Dostali zielone światło

– Doszliśmy do porozumienia z władzami starostwa, otrzymaliśmy zielone światło na dalsze funkcjonowanie i nie zamierzamy zmarnować tej szansy. Chcemy ukazać naszym przyszłym uczniom, dla których już we wrześniu zostanie zorganizowany nabór, że Chrótnik jest dla nich otwarty i że nadal będziemy pracować nad rozwojem naszej szkoły. Otrzymaliśmy też obietnicę, że sta-

rostwo obejmie patronatem organizowane przez nas imprezy oraz że ufunduje nagrody w naszych konkursach – wyjaśnia Anna Gretkowska, prezes Stowarzyszenia Edukacja Chrótnik.

Czy takie rozwiązanie oznacza, że powiat, który wcześniej podkreślał, że likwidacja części kierunków wynika z braku zainteresowania nimi i niżu demograficznego, teraz zrozumiał swój błąd? Czy może ma na to wpływ determinacja rodziców, którzy postawiali sobie za cel niedopuszczenie do zlikwidowania bądź przeniesienia szkoły i sukcesywnie realizowali swoje postanowienie?

Decyzję można zmienić

– Decyzja o pozostawieniu trzech kierunków jest wynikiem spotkania dyrektora szkoły oraz członków Stowarzyszenia Edukacja Chrótnik z zarządem powiatu. Przychylenie się do wniosku przedstawicieli szkoły jest ukłonem zarządu i wynikiem dobrej woli. Jest to forma szansy – mówi Krzysztof Olszowiak, rzecznik starosty lubińskiego.

Powiat zaznacza jednak, że istniejące porozumienie nie jest ostateczne, a jego weryfikacja nastąpi we wrześniu.

– Porozumienie nie zmienia faktu, że na kierunki te nie było w ogóle naboru. Zawarto kompromis, że jeżeli we wrześniu będzie nabór na te kierunki, co deklaruje dyrektor szkoły, to będą one funkcjonować, w przeciwnym wypadku sprawa ponownie będzie analizowana – wskazuje rzecznik.

Rodzice z kolei zapowiadają, że zrobią wszystko, żeby pokazać, że szkoła jest i będzie funkcjonować dalej. Ich zdaniem w tym roku nie będzie też problemu z naborem nowych uczniów, a wcześniejsza sytuacja miała związek z nagonką na szkołę i chęcią jej przeniesienia, przez co uczniowie nie zgłaszali się do placówki, bo nie wiedzieli czy będzie ona dalej istnieć.

– Zmiana decyzji starostwa jest dla nas ogromną satysfakcją. Widzimy, że podejmowane przez nas działania przynoszą efekty. Dzięki temu Chrótnik działa i będzie działał dalej – dodaje Gretkowska.

Kierunków kształcenia ubywa

Na ostatniej sesji, która w całości poświęcona była oświacie i uporządkowaniu kwestii edukacyjnych w powiecie, zlikwidowano łącznie dziesięć kierunków szkół i kierunków kształcenia zawodowego. Utworzono też nowe placówki oświatowe, a część z obecnie istniejących przeniesiono. Kilkanaście podjętych uchwał dotyczyło założenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 3 w Lubinie, III Liceum Ogólnokształcącego dla dorosłych w Lubinie, Szkoły Policealnej dla dorosłych w Lubinie, II Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego dla dorosłych w Lubinie, III Liceum Ogólnokształcącego dla dorosłych w Lubinie do Zespołu Szkół nr 2 w Lubinie oraz przeniesienia Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 3 w Lubinie do Zespołu Szkół nr 2 w Lubinie, II Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego dla dorosłych w Lubinie do Zespołu Szkół nr 2 w Lubinie i Szkoły Policealnej dla dorosłych w Lubinie do Zespołu Szkół nr 2 w Lubinie.

Mariola Samoticha

Kolejna rozprawa w sprawie Bogdan Dudek przeciwko Małgorzacie Drygas-Majce

Starosta ponownie stanęła przed sądem

PODZAS SKŁADANIA ZEZNAŃ Bogdan Dudek posiłkował się kilkunastostronicowym materiałem dowodowym wskazującym, że zarzuty kierowane pod jego adresem przez starostę Małgorzatę Drygas-Majkę są nieprawdziwe. W lubińskim sądzie rejonowym odbyła się kolejna rozprawa przeciwko staroście, oskarżonej przez byłego dyrektora II LO o pomówienie.

Sprawa dotyczy okresu, kiedy Bogdan Dudek sprawował funkcję dyrektora II LO. 6 kwietnia 2007 roku został dyscyplinarnie zwolniony z pracy przez starostę. Trwający niemal rok proces sądowy oczyścił dyrektora z zarzutów. Po jego zakończeniu Dudek mógł wrócić do pracy na stanowisko nauczyciela geografii, uznał jednak, że działania starosty naruszyły jego dobre imię i naraziły na utratę zaufania współpracowników, dlatego skierował przeciwko niej sprawę do sądu.

W zeszłym tygodniu odbyła się kolejna rozprawa w tej sprawie. Oskarżyciel złożył zeznania wskazujące, że zarzuty kierowane przez starostę pod jego adresem są nieprawdziwe. Odnosił się m.in. do zarzutu o zaburzenie prawidłowego funkcjonowania szkoły.

– Pani starosta sugerowała, że źle zarządzałem szkołą, m.in. ze względu na częste zmiany planu zajęć. Wynikało to z przyczyn obiektywnych: nauczyciele składali wnioski o udzielenie urlopów chorobowych, 6 nauczycielek było w ciąży i często przebywały na zwolnieniu, dlatego konieczne było zorganizowanie zastępstw nauczycieli z innych szkół, a

tym samym zmiany harmonogramów zajęć. Pani starosta była na bieżąco o wszystkim informowana i nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń – twierdzi Bogdan Dudek.

Były dyrektor sugeruje też, że starosta złożyła nieprawdziwe zeznania, mówiąc, że nie udzielała żadnych wywiadów, które mogłyby naruszyć jego dobre imię. Na dowód przedstawił nagranie z telewizji kablowej z 7 kwietnia 2007 roku, czyli zaraz po jego odwołaniu oraz wydruk informacji z oficjalnej strony internetowej Starostwa Powiatowego.

Na rozprawie mieli też zostać przesłuchani świadkowie Alicja Augustyniak i Ewa Masłowska, jednak ze względu na to, że przez 6 godzin zeznania składał Bogdan Dudek, przesłuchanie świadków przesunęto na następną rozprawę. Wówczas przesłuchiwanie zostaną też Marian Hawrysi i Dariusz Pękała.

Starosta od początku procesu podkreśla, że nie czuje się winna.

– Cały czas stoimy na stanowisku, że sprawa nie ma jakichkolwiek podstaw, ponieważ dotyczy pisma urzędowego, które było przedmiotem korespondencji pomiędzy urzędami. Nie ma w tym nic nadzwyczaj-

nego. Nie zgadzamy się z zarzutami, bo w naszej ocenie nie ma tu żadnych podstaw. Każdy obywatel naszego kraju ma prawo wnosić zawiadomienie czy też oskarżenie, a sąd jest od tego, żeby je rozstrzygać – komentuje Krzysztof Olszowiak, rzecznik starostwa.

Były dyrektor domaga się uznania starosty winnej zarzucanych jej czynów, wymierzenia kary według uznania sądu, podania wyroku do wiadomości publicznej oraz zaspędzenia od oskarżonej kosztów postępowania.

Mariola Samoticha



Starosta od początku procesu podkreśla, że nie czuje się winna

Policjanci pomagają ofiarom

„Niebieskie karty” na przemoc w rodzinie

UBIEGŁY TYDZIEŃ POŚWIĘCONY był ofiarom przestępstw. Choć zazwyczaj ofiary niechętnie przyznają się, że są krzywdzone, to liczba zgłoszeń przypadków przemocy w rodzinie stale rośnie. Lubińska policja w zeszłym roku odnotowała kilkadziesiąt takich incydentów. W tym czasie założono ponad 300 „niebieskich kart”, przeznaczonych dla rodzin, w których występuje przemoc.

Dzięki „niebieskim kartom” policjantom i instytucjom pomocy społecznej łatwiej jest czuć się bezpiecznie w rodzinie, w których występuje przemoc. W zeszłym roku zmieniły się przepisy i teraz już nie tylko policjanci, którzy są na miejscu zdarzenia i interweniują mogą założyć taką kartę. Może ją wypełnić każdy funkcjonariusz, który ma informacje o przemy w jakiejś rodzinie.

– Jest to lepsze rozwiązanie – mówi Jan Pocięcha z lubińskiej policji. – Taka karta trafia później do dzielnicowego i on przynajmniej raz w miesiącu odwiedza taką rodzinę. W razie potrzeby informuje również odpowiednie instytucje, jak Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie czy Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

W zeszłym roku lubińska policja sporządziła ponad 300 „niebieskich kart”. W tym roku było ich już około 50. W 5 procentach zgło-

szonych przypadków przemocy w rodzinie, ofiarami byli mężczyźni.

– Mieliliśmy i takie zgłoszenia, gdzie przemoc jest stale obecna i gdzie był to tylko jednorazowy incydent – dodaje Pocięcha. – Każda ofiara powinna jednak pamiętać, że może się do nas zgłosić ponownie, przy każdym przypadku przemocy. U nas pomoc można uzyskać przez cały rok, a nie tylko podczas Tygodnia Ofiar Przestępstw. Nikt nie zostaje odesłany z kwitkiem, rozumiemy bowiem jakie mogą pojawiać się sytuacje.

Jak podkreśla policja, dziś ofiary przemocy nie muszą już uciekać z domu. Dzięki ustawie o przeciwdziałaniu przemy w rodzinie, sąd może usunąć z mieszkania ciemnięzyciela, a kobieta nawet bez rozwozdu, może wystąpić o alimenty.

– Ofiary przemocy mogą dziś uzyskać dużą pomoc – dodaje Pocięcha.

Marta Czachórska

Lubin pokonał Wrocław, czyli zwycięstwo zespołu Flowers

Muzyczna bitwa

– DZIĘKUJĘ WSZYSTKIM, którzy oddali na nas swoje głosy – mówi Andrzej Bobiński z zespołu Flowers. Lubiński zespół zwyciężył w pierwszym etapie Muzycznej Bitwy organizowanej przez Radio Wrocław, dzięki czemu jego piosenki znajdują się na płycie, którą wyda wrocławska radiostacja.

Muzyczna Bitwa to autorski projekt Radia Wrocław. Do tej pory wzięło w nim udział ponad 300 grup. Teraz do tej listy mają szansę dopisać się kolejne. W pierwszym pojedynku zmagali się lubiński zespół Flowers oraz wrocławska formacja Crane. Więcej SMS-ów zdobył Flowers.

– Dzięki temu będziemy mieli okazję zmierzyć się z innymi wybra-

nymi zespołami w ostatecznej konfrontacji, czyli podczas wielkiego finału – dodaje Bobiński.

Utwory wybranych zespołów trafią na stałe do playlisty stacji. Wybrane grupy muzyczne zaś zaprezentowane zostaną w specjalnym albumie-składance „Muzyczna Bitwa. Na cały rock”.

Mariola Samoticha



Fot. Archiwum WL

Utwory Flowers trafią na płytę, którą wyda Radio Wrocław

reklama

Folkowa płyta roku 2008 – głosowanie

Lubiński zespół muzyki średniowiecznej Percival startuje w plebiscycie internetowym na najlepszą folkową płytę roku 2008 Wirtualne Gęśle, który towarzyszy konkursowi Folkowy Fonogram Roku i Nowej Tradycji – festiwalowi organizowanemu przez Polskie Radio.

W tym roku do konkursu zespół Percival zgłosił swoją ostatnią płytę „Oj Dido”. Konkurs nosi nazwę Wirtualne Gęśle 2009. W poprzedniej edycji plebiscytu Percival z płytą „Eiforr” zajął 6. miejsce. Grupa Percival brała także udział w telewizyjnym konkursie TVN „Mam Talent”, a występ cieszył się dużym zainteresowaniem i sympatią jurorów.

Z twórczością Percival można zapoznać się na stronie oficjalnej zespołu <http://www.percival.pl> w dziale dyskografia, są tam również wideoklipy (w tym także z występu w „Mam talent” w dziale galeria video). Zachęcamy również do oddania głosu na płytę „Oj Dido” w konkursie Wirtualne Gęśle 2009. Głosować można na stronie: <http://www.gesle.folk.pl/?akcja=pokaz&rok=2009>. Trzeba jedynie znaleźć okładkę płyty „Oj Dido” zespołu Percival i kliknąć pod nią, a potem postępować według instrukcji.

Łukasz „Malin” Malinowski

Wystawa dla wielbicieli historii obrazkowych

Komiks w Galerii Zamkowej

► KOMIKS WYSTAWIANY W galerii? Uznano, że to doskonały pomysł i tak powstała ekspozycja poświęcona polskiemu komiksowi historycznemu. Teraz można ją oglądać w Lubinie, w Galerii Zamkowej.

Wystawa prezentowana właśnie w mieście obrazuje jeden z istotniejszych trendów we współczesnym polskim komiksie.

– Komiks historyczny jest obecnie jedną z ważniejszych tendencji we współczesnym polskim komiksie. Wystawa prezentuje jego najistotniejsze odmiany, tematykę i różnorodność adresatów – informuje Piotr Bieruta z Ośrodka Kultury Wzgórze Zamkowe, które przyjął projekt Central Europe Comics Art przygotowany przez poznańską Fundację Transmisja przy współpracy wydawnictwa Zin Zin Press. – Przedsięwzięcie ma na celu zwrócenie uwagi na użyteczność komiksu o tematyce historycznej jako nowego źródła historycznego.

Wystawa przeznaczona jest zarówno dla tych, którzy doskonale znają polskie komiksy historyczne, jak i tych którzy nigdy nie mieli z nimi do czynienia. Ci pierwsi przypomną sobie najbardziej znane historyczne komiksy. Drugi zaś będą mogli się przekonać o bogactwie komiksowego gatunku.

Wystawę można oglądać do 21 marca.

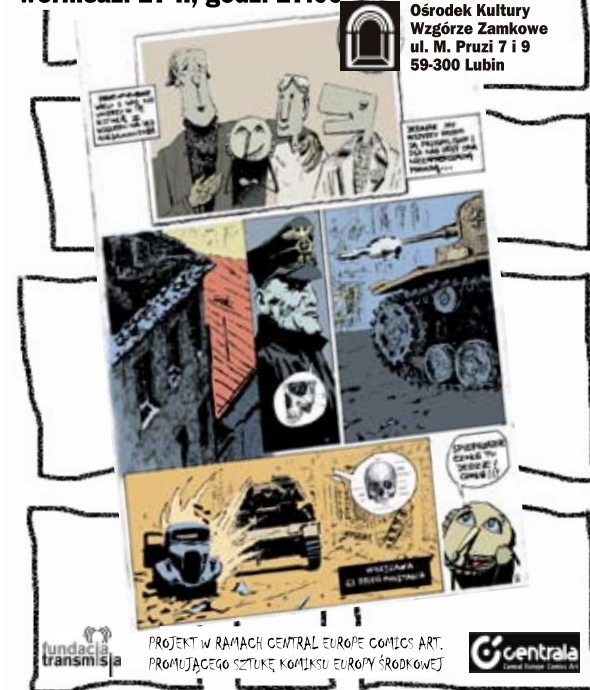
Marta Czachórska

POLSKI KOMIKS HISTORYCZNY

GALERIA ZAMKOWA

25 II - 21 III 2009

wernisaż: 27 II, godz. 17.00



WIELKA OBNIŻKA CEN WŁASNOŚCIOWYCH MIESZKAŃ BEZCZYNszOWYCH

Dodatkowo wybrane mieszkania w Super Promocji:



Mieszkanie w promocji				Stara cena (brutto)	Cena promocyjna (brutto)	Oszczędzasz (brutto)	Miesięczna rata kredytu*
Metraż (m²)	Piętro	L. pokoi	Segment				
51,90	III	2	C7	199 918, 80 zł	184 900, 00 zł	15 018, 80 zł	672, 95 zł
51,90	III	2	C8	199 918, 80 zł	184 900, 00 zł	15 018, 80 zł	672, 95 zł
51,90	III	2	E7	199 918, 80 zł	184 900, 00 zł	15 018, 80 zł	672, 95 zł
51,90	III	2	E8	199 918, 80 zł	184 900, 00 zł	15 018, 80 zł	672, 95 zł
51,90	III	2	F7	199 918, 80 zł	184 900, 00 zł	15 018, 80 zł	672, 95 zł
51,90	III	2	F8	199 918, 80 zł	184 900, 00 zł	15 018, 80 zł	672, 95 zł
56,10	III	2	D10	216 097, 20 zł	199 900, 00 zł	16 197, 20 zł	772, 28 zł
60,30	parter	2	A2	235 501, 65 zł	214 900, 00 zł	20 601, 65 zł	871, 65 zł
60,30	II	2	A4	235 501, 65 zł	219 900, 00 zł	15 601, 65 zł	891, 94 zł
60,30	III	2	A6	235 501, 65 zł	219 900, 00 zł	15 601, 65 zł	891, 94 zł
60,30	III	2	A8	232 275, 60 zł	209 900, 00 zł	22 375, 60 zł	851, 37 zł
73,70	III	3	B8	279 949, 45 zł	259 900, 00 zł	20 049, 45 zł	1 175, 80 zł
73,90	III	3	D12	280 709, 15 zł	254 900, 00 zł	25 809, 15 zł	1 154, 64 zł
74,40	III	3	B7	282 608, 40 zł	256 900, 00 zł	25 708, 40 zł	1 167, 66 zł
87,80	III	4	A7	333 508, 30 zł	309 900, 00 zł	23 608, 30 zł	1 997, 99 zł**

Ceny zawierają 7% podatku VAT

* Średnia miesięczna rata kredytu „Rodzina na swoim” z rządową dopłatą przez pierwszych 8 lat w banku PKO BP; wkład własny 10%; okres spłaty 30 lat

** Mieszkanie o powierzchni 87,80 m2 nie kwalifikuje się do programu „Rodzina na swoim”

Ceny GWARANTOWANE bez ukrytych kosztów i podwyżek! Szczegóły na www.rtbs-lubin.pl

ZAPRASZAMY!

Biuro sprzedaży: tel. 076 / 746 32 55, ul. Rzeźnicza 1, pok. 114

PROGRAM TV REGIONALNEJ

Czwartek 05.03.2009

Blok programowy TV Regionalna
18.00 Z przymrużeniem oka – program rozrywkowy
18.30 Wydarzenia, Sport
18.45 Puls regionu – talk-show
Blok programowy TVL
19.00 Piłkarskie Zagłębie – magazyn sportowy
19.15 Zapraszamy do Ferio
– program o modzie i zakupach
19.30 Wydarzenia, Sport

Piątek 06.03.2009

Blok programowy TV Regionalna
18.00 Na szlakach historii – program historyczny
18.30 Wydarzenia, Sport
18.45 Puls regionu – talk-show
Blok programowy TVL
19.00 Zakładam firmę 6 – magazyn gospodarczy
19.15 Gmina Lubin prawdziwy dom
– program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, Sport

Sobota 07.03.2009

Blok programowy TV Regionalna
14.00 Wydarzenia tygodnia
14.30 Na szlakach historii – program historyczny
15.00 Wydarzenia tygodnia
15.30 Z przymrużeniem oka – program rozrywkowy
16.00 Teletekst
Blok programowy TVL
18.00 Wydarzenia tygodnia
18.30 Motopasja – magazyn motoryzacyjny
18.45 Kurier legnicki – program publicystyczny
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Tygiel kulturalny – magazyn
19.45 Muzyka z obłężonego miasta – reportaż

Blok programowy TV Regionalna
20.00 Wydarzenia tygodnia
20.30 Puls regionu – talk-show
20.45 Recital Jerzego Porębskiego część I
– program muzyczny
21.00 Wydarzenia tygodnia
21.30 Puls regionu – talk-show
21.45 Recital Jerzego Porębskiego część II
– program muzyczny
22.00 Wydarzenia tygodnia
22.30 Na szlakach historii – program historyczny
23.00 Wydarzenia tygodnia
23.30 Z przymrużeniem oka – program rozrywkowy
00.00 Teletekst

Niedziela 08.03.2009

Blok programowy TV Regionalna
06.00 Wydarzenia tygodnia
06.30 Puls regionu – talk-show
06.45 Recital Jerzego Porębskiego część I
– program muzyczny
07.00 Wydarzenia tygodnia
07.30 Puls regionu – talk-show
07.45 Recital Jerzego Porębskiego część II
– program muzyczny
08.00 Wydarzenia tygodnia
08.30 Na szlakach historii – prog. historyczny
09.00 Wydarzenia tygodnia
09.30 Z przymrużeniem oka – program rozrywkowy
Blok programowy TVL
10.00 Wydarzenia tygodnia
10.30 Motopasja – magazyn motoryzacyjny

10.45 Kurier legnicki – program publicystyczny
11.00 Wydarzenia tygodnia
11.30 Tygiel kulturalny – magazyn
11.45 Muzyka z obłężonego miasta – reportaż
12.00 Teletekst
Blok programowy TV Regionalna
14.00 Wydarzenia tygodnia
14.30 Na szlakach historii – program historyczny
15.00 Wydarzenia tygodnia
15.30 Z przymrużeniem oka – program rozrywkowy
16.00 Teletekst
Blok programowy TVL
18.00 Wydarzenia tygodnia
18.30 Smaczna kuchnia – magazyn kulinarny
18.45 Gmina Lubin prawdziwy dom
– program publicystyczny
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 LuPA – Lubińskie Prezentacje Artystyczne
– reportaż

19.45 Piłkarskie Zagłębie – magazyn sportowy
Blok programowy TV Regionalna
20.00 Wydarzenia tygodnia
20.30 Puls regionu – talk-show
20.45 Recital Jerzego Porębskiego część I
– program muzyczny
21.00 Wydarzenia tygodnia
21.30 Puls regionu – talk-show
21.45 Recital Jerzego Porębskiego część II
– program muzyczny
22.00 Wydarzenia tygodnia
22.30 Na szlakach historii – prog. historyczny
23.00 Wydarzenia tygodnia
23.30 Z przymrużeniem oka – program rozrywkowy
00.00 Teletekst

Poniedziałek 09.03.2009

Blok programowy TV Regionalna
18.00 Wolna Grupa Bukovina – program muzyczny
18.30 Wydarzenia, Sport
18.45 Wieczorynka – Przedszkole nr 10
Blok programowy TVL
19.00 Obwodnica dla Lubina – reportaż
19.10 Prosto z miedzi – magazyn gospodarczy
19.20 Panorama powiatu polkowickiego
– program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, Sport

Wtorek 10.03.2009

Blok programowy
18.00 Cecyliada – program muzyczny
18.30 Wydarzenia, Sport
18.45 Puls regionu – talk-show
Blok programowy
19.00 Chocianów w obiektywie
– program publicystyczny
19.15 Nie jesteś sam – magazyn poradniczy
19.30 Wydarzenia, Sport

Środa 11.03.2009

Blok programowy TV Regionalna
18.00 Z przymrużeniem oka – program rozrywkowy
18.30 Wydarzenia, Sport
18.45 Puls regionu
Blok programowy TVL
19.00 Galeria da – program o modzie i zakupach
19.15 Gmina Lubin prawdziwy dom
– program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, Sport

Powtórki programów co dwie godziny

Myślisz, że twardzi goście niczego się nie boją?
Z przymrużeniem oka

TO NIEPRAWDA, ŻE w regionie brakuje rozrywki. Wyposażeni w dowcip, ze śpiewem na ustach odwiedzamy perełki osobowościowe z Lubina i okolic. Kto by pomyślał, że wójt gminy wiejskiej Lubin – Irena Rogowska – to mistrzyni kuchennych wypieków? Albo, że połowa Czechów zajada się słonymi paluszkami Andrzeja Górzyńskiego, radnego Lubin 2006? TV Regionalna wyciąga kolejnego asa z rękawa – „Z przymrużeniem oka”, czyli wariacje na temat talk-show.



Wielkimi krokami zbliża się kolejne wydanie programu. Z kamerą odwiedziliśmy 22-letnią legniczanę, Gosię Górna. To o niej przeszło dwa tygodnie temu rozpisywała się prasa w całej Polsce. Zaraz po tym, gdy okazało się, że Gosia to wschodząca gwiazda. Dziś, to nasza duma. Po wygranej w międzynarodowym konkursie muzycznym, do swojego studia zaprosił ją jeden z najpopularniejszych raperów w USA – Wyclef Jean. Co legni-

czanka robi na co dzień i dlaczego jej kot nazywa się Szatan? Odpowiedzi serwujemy na antenie TV Regionalnej w czwartek, 5 marca, o godzinie 18, powtórki co dwie godziny.

Myślisz, że twardzi goście niczego się nie boją? Spróbuj zostać gościem w naszym programie. Jeśli mieszkasz w regionie, masz w zanadrzu ciekawe historie i zainteresowania – napisz do prowadzącego: mariusz.najwer@pressmedial.pl.

TV REGIONALNA

Na szlakach historii
W każdy piątek od godziny 19:15
(Powtórki co godzinę)

Prezent od króla Prus

Pałac w Krobielowicach to renesansowo-barokowy, czteroskrzydłowy obiekt – jeden z najpiękniejszych i najokazalszych zabytków położonych w pobliżu Wrocławia. Pałac został w roku 1814 przekazany feldmarszałkowi G.L. von Blücherowi, księciu von Wahlstatt w uznaniu zasług i w nagrodę za zwycięstwo nad Napoleonem pod Waterloo. Gdy książę tragicznie zmarł, do Korbiewic na pogrzeb przyjechał król pruski z synami i wyższymi dowódcami. Miejsce spoczynku upamiętnia okazałe mauzoleum. Pałac przez wiele lat stał opuszczony i niszczał. Jednak za sprawą potomka angielskiej części rodziny marszałka Blüchera – Chrisa Vaile, został ponownie odbudowany i przypomina czasy swojej świetności.

Muxa

Centrum Kultury „Muza” w Lubinie proponuje:

59 – 300 Lubin, ul. Armii Krajowej 1, rezerwacja biletów: 076 746 22 66, sekretariat: 076 746 22 55, www.ckmuza.pl

Tyzdzień w Kinie „Muza” 59 – 300 Lubin, ul. Armii Krajowej 1, rezerwacja biletów: 076 746 22 66, sekretariat: 076 746 22 55, www.ckmuza.pl	5.03 CZWARTEK		
	15.15, 18.00, 20.45	POPIELUSZKO	POL/12/14 i 16, DS
	15.30, 17.15	HOTEL DLA PSÓW	USA/b.o./14 i 16, SK
	19.00, 20.45	RÓŻOWA PANTERA 2	USA/15/14 i 16, SK
	6.03 PIĄTEK		
	14.30, 17.15, 20.15	POPIELUSZKO	POL/12/14 i 16, SK
	16.00, 18.15, 20.30	KOCHAJ I TAŃCZ – PREMIERA	POL/15/14 i 16, DS
	17.00, 18.30	RÓŻOWA PANTERA 2	USA/15/14 i 16, SK
	22.30	KINO KONESERA – CIEKAWY PRZYPADEK BENJAMINA BUTTONA	USA/15/14 i 16, DS
	7.03 SOBOTA		
	14.30, 17.15, 20.15	POPIELUSZKO	POL/12/14 i 16, SK
	16.00, 18.15, 20.30	KOCHAJ I TAŃCZ	POL/15/14 i 16, DS
	17.00, 18.30	RÓŻOWA PANTERA 2	USA/15/14 i 16, SK
	22.30	KINO KONESERA – CIEKAWY PRZYPADEK BENJAMINA BUTTONA	USA/15/14 i 16, DS
	8.03 NIEDZIELA		
	13.30	KINO KONESERA – CIEKAWY PRZYPADEK BENJAMINA BUTTONA	USA/15/14 i 16, SK
	14.30	POPIELUSZKO	POL/12/14 i 16, DS
	16.15	KOCHAJ I TAŃCZ	POL/15/14 i 16, SK
	17.00,	RÓŻOWA PANTERA 2	USA/15/14 i 16, DS
	17.15, 20.15	POPIELUSZKO	POL/12/14 i 16, SK
	18.30, 20.45	KOCHAJ I TAŃCZ	POL/15/14 i 16, DS
	18.30	RÓŻOWA PANTERA 2	USA/15/14 i 16, SK
	9.03 PONIEDZIAŁEK		
	14.30, 17.15, 20.15	POPIELUSZKO	POL/12/14, SK
	20.30	KOCHAJ I TAŃCZ	POL/15/14, DS
	17.00, 18.30	RÓŻOWA PANTERA 2	USA/15/14, SK
	10.03 WTOREK		
	14.30, 17.15, 20.15	POPIELUSZKO	POL/12/14 i 16, SK
	16.00, 20.45	KOCHAJ I TAŃCZ	POL/15/14 i 16, DS
	17.00, 18.30	RÓŻOWA PANTERA 2	USA/15/14 i 16, SK
	18.15	DKF – CICHE ŚWIATŁO	MEK/15/10 i 25K, DS
	11.03 ŚRODA		
	14.30, 17.15, 20.15	POPIELUSZKO	POL/12/14 i 16, SK
	20.00, 22.15	KOCHAJ I TAŃCZ	POL/15/14 i 16, DS
	17.00, 18.30	RÓŻOWA PANTERA 2	USA/15/14 i 16, SK
	12.03 CZWARTEK		
	14.30, 17.15, 20.15	POPIELUSZKO	POL/12/14 i 16, SK
	16.00, 18.15, 20.30	KOCHAJ I TAŃCZ	POL/15/14 i 16, DS
	17.00, 18.30	RÓŻOWA PANTERA 2	USA/15/14 i 16, SK

KINO ZASTRZĘGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTARIU

Premiera
KOCHAJ I TAŃCZ

HANIA, poukładana życiowo, początkująca dziennikarka, dowiaduje się, że jej ojcem jest światowej sławy tancerz, Jan Kettler.

Chcąc zbliżyć się do niego dziewczyna postanawia nauczyć się tańczyć. Jej trenerem zostaje Wojtek. To właśnie dzięki niemu Hania zaczyna odkrywać porywającą magię tańca. Jej uporządkowane życie u boku narzeczonego, Sławka, przechodzi totalną rewolucję. Hania oddaje się całkowicie swojej nowej pasji, której pedantyczny stomatolog kompletnie nie pojmuje...

Reż. Bruce Parramore. Wyst. Izabella Miko, Mateusz Damięcki, Katarzyna Figura, Rafał Królikowski, Krzysztof Globisz. Prod. Polska 2009, od 15 lat.



17 marca, godz. 20.00
Bohemian Heart (celtic rock – Czechy)
- koncert z okazji Dnia św. Patryka

Klub „Pod Muzami”, bilety 10 zł
(w dniu koncertu 15 zł)



Familijne Stowarzyszenie Zbarażan Spotkanie kresowian

JAK CO ROKU, kresowianie mieszkający w regionie spotkali się w Lubinie, aby powspominać, porozmawiać i zaplanować wyjazdy na ziemię swojej młodości i przodków. Tym razem wyjątkowo spotkaniu towarzyszyło otwarcie wystawy prezentującej zbrodnię ludobójstwa na Kresach. Wzbudziła ona wielkie emocje wśród kresowian.

– W Lubinie organizujemy takie spotkania co roku od 1995 roku, czyli mamy za sobą już 13 spotkań w różnych kościołach miasta – mówi Stanisław Tokarczuk, przewodniczący Familijnego Stowarzyszenia Zbarażan. – Zbieramy datki na odbudowę świątyń kresowych, pomagamy Polakom żyjącym na Kresach, jeździmy na pielgrzymki, zawozimy im dary...



Fot. Marta Czachórska

Expozycja pokazywana była po raz pierwszy na Dolnym Śląsku. Wśród uczestników spotkania w Lubinie wzbudziła sporo emocji

W tym roku wyjątkowo spotkaniu towarzyszyło otwarcie wystawy.

– Po raz pierwszy mamy szansę zaprezentować wystawę pokazującą tragiczną zbrodnię ludobójstwa

na Polakach, zresztą nie tylko na nich, dokonaną przez nacjonalistów w imię budowy państwa etnicznie czystego – dodaje Tokarczuk.

Expozycja pokazywana była po raz pierwszy na Dolnym Śląsku. Wśród uczestników spotkania w Lubinie wzbudziła sporo emocji.

– Pora, żeby polski rząd wypowiedział się w tej sprawie, a nie zasłaniał poprawnością polityczną – komentowali uczestnicy spotkania.

– Dużo emocji towarzyszy wystawie, bo jest 65. rocznica tych tragicznych wydarzeń, właściwie eskalacji, bo to się nie działo w ciągu jednego roku, a właściwie od 1939 roku, czyli od wkroczenia najpierw Sowieców, a później Niemców. Jedni i drudzy podjudzali nacjonalistów do tego, żeby stworzyć niepodległe państwo i wyrzucić wszystkich innych. Stąd te tragiczne wydarzenia – wyjaśnia Tokarczuk. – Pamięć o tamtych wydarzeniach jest nam wszystkim potrzebna.

Wystawę w Muzeum można było zwiedzać do 4 marca. Dzień przed jej zakończeniem, 3 marca odbył się finał, który poprzedziło spotkanie z księdzem Tadeuszem Isakowiczem-Zaleskim, autorem książki „Przemilczane ludobójstwo na Kresach”, poetą, ale przede wszystkim działaczem społecznym i wieloletnim działaczem opozycji antykomunistycznej w PRL.

Marta Czachórska

UCZNIOWIE ZS NR 1 W PROGRAMIE SOCRATES COMMENIUS WYPRAWA DO TURCJI

W dniach 1-5 grudnia 2008 roku delegacja uczniów i nauczycieli z ZS Nr 1 w Lubinie uczestniczyła w spotkaniu grupy realizującej program „Socrates Commenius”. Zadania pod wspólnym tematem „Świadomość kulturowa a wędrówka pośród różnych narodowych gustów” realizuje 5 szkół z państw UE (Francji, Włoch, Polski) i Turcji.

Na miejsce pierwszego spotkania wyznaczono Turcję.

W związku z realizowaną tematyką wszyscy uczestnicy projektu spotkali się najpierw w Stambule – mieście niezwykle ciekawym ze względu na swoje położenie geograficzne (cieśnina Bosfor dzieli miasto na część europejską i azjatycką) i historię (dawny Konstantynopol).

Poznanie historii Turcji i jej dziedzictwa kulturalnego oraz aspiracji tego islamskiego kraju w dążeniu do przyłączenia do UE było pierwszym zadaniem uczestników.

Tureccy gospodarze pokazali nam najwspanialsze zabytki miasta:

Błękitny Meczet – największy i najbardziej znany wśród meczetów, jedyny z 6 minaretami (zwykle bywają tylko 2) i Hagia Sophia – niegdyś Bazylikę Mądrości Bożej, potem meczet, a dzisiaj muzeum.

Wycieczka statkiem po Bosforze pozwoliła zobaczyć architekturę Stambułu z pewnej perspektywy. Z pewnością to, co wysuwało się na plan pierwszy, to z daleka widoczne wieże minaretów i lokalna zabudowa (zdjęcie).

Wieczorem, by poczuć smaki atmosfery miasta wszyscy udaliśmy się na spacer po Stambule. Miasto to tętni życiem do bardzo późnych godzin nocnych.

Kolejnym etapem realizacji projektu była wizyta w szkole partnerskiej w Usak, 170 tys. mieście oddalonym od Stambułu o 550 km.

Uczniowie szkoły średniej, która gościła nas przez 3 dni, zaprosili naszych uczniów do swoich domów, umożliwiając im poznanie tradycji i kultury Turcji „od kuchni”, bowiem mieszkanie przez kilka dni z rodziną turecką pozwoliło przyjrzeć się jej życiu.

Dni w Usak upłynęły na realizacji zadań zaplanowanych w ich projekcie. Oprócz wypełniania obowiązków mieliśmy okazję poznać ten region, jego gospodarkę (przemysł tekstylny, odkrywkową kopalnię złota), geografie (kanion) i tradycję. Gospodarze zorganizowali specjalnie dla nas inscenizację zaślubin i wesele, w uroczystości tej uczestniczyliśmy wszyscy, tańcząc i bawiąc się przy dźwiękach tureckiej muzyki. Mogliśmy również zobaczyć jak parzy się tradycyjną kawę „po turecku” (do małego naczynia, np. dzbanuszka wsypać jedną łyżeczkę kawy, 1 łyżeczkę cukru i wlać zimną wodę, podgrzać aż do zagotowania, zdjąć z ognia, przelać do gorącej (!) filiżanki gotowej!).

Gospodarze, bardzo przejęci swoim zadaniem i doskonale przygotowani na naszą wizytę, poświęcili nam wiele uwagi. Zwiedziliśmy



szkołę w Usak specjalnie przygotowaną na nasz przyjazd (napisy w języku polskim, włoskim, francuskim, plansze na korytarzach prezentujące naszą historię i współczesność). Specjalnie dla nas uczniowie zatańczyli tańce regionalne a szkolny chór dał popis swoich możliwości wykonując tradycyjne pieśni.

Dyskusje członków grupy, prowadzone niemalże bez przerwy, dotyczyły czynników kulturotwórczych i dziedzictwa kulturowego.

Nie sposób było w tym miejscu

pominać religię – jednego z najważniejszych elementów kultury. Nie wiele kobiet tureckich chodzi w czarczafie, chusty, zwane hidżab, są natomiast wciąż często przez nie zakładane. Nasza europejska poprawność polityczna nie pozwala pytać o religię, Turcy zaś w dowodach osobistych mają wpisane wyznanie (islam). My jednakże staraliśmy się szukać tego co nas łączy, a nie tego co nas dzieli.

Z pewnością jest to kebab – tureckie danie bardzo popularne u nas; mieliśmy okazję go spróbować w tradycyjnej restauracji przy jednej z głównych ulic Stambułu. Smakował nieco inaczej niż w Polsce, ale był pyszny!

Tureccy gospodarze mile zaskoczyli nas swoją gościnnością. Do tej pory uważaliśmy, że powiedzenia „czym chata bogata, tym rada” i „gość w dom, Bóg w dom” charakteryzują tylko nas, Polaków, tymczasem okazało się, że Turcy w niczym nam nie ustępują.

Dni wizyty upłynęły bardzo szybko. Zaprzyjaźniliśmy się z uczestnikami projektu, z uczniami szkoły, zrealizowaliśmy zadania przed nami postawione. Teraz czeka nas drugi etap i spotkanie u kolejnych uczestników, we Francji, a w październiku u nas, w Polsce.

Beata Stasiak



Pierwszy krok do certyfikacji

MPO Sp. z o.o. w Lubinie rozpoczęło przygotowania do opracowania i wdrożenia systemu zarządzania zgodnie z wymaganiami norm międzynarodowych. Prezes Zarządu Spółki Krzysztof Kubiak podpisał umowę z Polskim Centrum Certyfikacji Sp. z o.o. we Wrocławiu o certyfikację i nadzór systemu zarządzania wg norm PN-EN ISO 9001:2008, PN-EN ISO 14001:2005.

Efekt wdrożenia systemu zarządzania jakością i środowiskiem będzie uzyskanie certyfikatu zgodności z powyższymi normami. Przyznanie certyfikatu przyniesie Spółce wymierne korzyści zgodne z międzynarodowymi standardami, a przede wszystkim umocni pozycję Spółki na rynku lokalnym i przyczyni się do zwiększenia zaufania Klientów.



OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Przetarg nieograniczony zgodnie z warunkami określonymi w niniejszej Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia. Nie obowiązują przepisy Prawa zamówień publicznych (Zgodnie z Art. 4 pkt 3 (j) Ustawy).

Zamawiający: Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej „TERMAL” S.A. ul. Tysiąclecia 3, 59-300 Lubin, tel (076) 74-98-293, fax (076) 74-98-298, termal@termal.pl, www.termal.pl

Ogłasza przetarg na:

„Udzielenie kredytu odnawialnego w rachunku bieżącym w wysokości 1.000.000,00 zł na okres 12 miesięcy”.

Oznaczenie CPV - 66113000-5

Miejsce realizacji: Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej „TERMAL” S.A. w Lubinie.

Termin realizacji zamówienia: 12 miesięcy od podpisania umowy.

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ):

SIWZ można pobrać (bezpłatnie przez upoważnionego przedstawiciela, po złożeniu pisemnego wniosku zawierającego nazwę i dane adresowe Oferenta) w siedzibie Zamawiającego pok. 26 w godzinach od 7⁰⁰ do 15⁰⁰. Na wniosek Oferenta Zamawiający prześle SIWZ za zaliczeniem pocztowym. Oferent pobierający SIWZ ze strony internetowej www.termal.pl przesyła Zamawiającemu informację (pocztą, fax, e-mail termal@termal.pl) o udziale w postępowaniu przetargowym (zawierającą jego dane adresowe).

Kryteria wyboru oferty i ich znaczenia: Cena w zł (koszt obsługi kredytu) – 100%.

Pracownik upoważniony do kontaktów z Oferentami :

- Agnieszka Marszałek - tel. (076) 74 98 295 w sprawach przedmiotu zamówienia,
- Aleksander Dychała - tel. (076) 74 98 290 w sprawach procedury postępowania przetargowego.

Oferty należy składać: Do dnia 31.03.2009 r. do godz. 12⁰⁰ (sposób złożenia oferty określony w SIWZ).

Termin otwarcia ofert: Otwarcie ofert nastąpi dnia 31.03.2009r. godzina 12¹⁵ w siedzibie Zamawiającego (sala konferencyjna II piętro)

Termin związania ofertą: Oferenci pozostają związani złożoną ofertą przez 30 dni od upływu terminu składania ofert.

Lubin, dnia 02.03.2009 r.

STOWARZYSZENIE EDUKACJA CHRÓSTNIK ZAINICJOWAŁO DZIAŁALNOŚĆ PRZELALI KREW ZA SWOJĄ SZKOŁĘ

Ponad 30 osób oddało krew w ramach akcji zorganizowanej przez Stowarzyszenie Edukacja Chróstnik, które swoją działalnością wspiera Zespół Szkół w Chróstniku. Akcja, połączona z koncertem artysty i dziennikarza Leszka Kopcia, jest jedną z pierwszych inicjatyw mających ukazać władzom starostwa, że szkoła jest, ma się coraz lepiej, a jej kadra pedagogiczna, rodzice i nauczyciele nie zamierzają się poddać w walce o dalsze istnienie placówki.

Krew za szkołę przelali nie tylko uczniowie i pracownicy szkoły, ale też mieszkańcy Chróstnika, którzy popierają działalność Stowarzyszenia.

– Jesteśmy zadowoleni z wyników akcji. Wspólnie z uczniami krew oddała też prezes naszego Stowarzyszenia Anna Grelkowska. Chcemy pokazać w ten sposób, że nie zamierzamy się poddać i będziemy walczyć o dalsze istnienie naszej szkoły – tłumaczy Alicja Jóźwik z rady rodziców ZS w Chróstniku oraz członkini Stowarzyszenia.

Koncert dla Chróstnika

Akcja krwiodawstwa została połączona z koncertem Leszka Kopcia, wrocławskiego piosenkarza, laureata wielu festiwali studenckich i autorskich, dziennikarza Polskiego Radia Wrocław oraz nauczyciela, który zdecydował się wesprzeć działania Zespołu Szkół w Chróstniku. Artysta wskazał, że jego zdaniem likwidowanie jakiegokolwiek placówki oświatowej, która ma wyniki i przez ten czas przebrnęła przez najtrudniejsze sprawy finansowe i ma też możliwości dalszego funkcjonowania i otwierania nowych kierunków, nie ma sensu.

To nie gospodarz

– Uważam, że utrudnianie funkcjonowania takiej placówki to sabotaż wobec ludzi i wszystkich tych, którzy mogą mieć korzyści z istnienia tej szkoły. Nie jestem politykiem, ani „węzeł stanu”, jak zwykłem mówić o politykach, natomiast nie ukrywam, że jestem bardzo podbudowany tą akcją, a o której mi opowiedziano. To wspaniale, jeżeli nauczyciele i uczniowie, jedni mogą patrzeć na drugich i brać dobry przykład. Gratuluję państwu, to jest piękna akcja i naprawdę jestem pełen optymizmu

i nadziei. Jest też sprawa, która mnie bardzo martwi. O sytuacji tej placówki bardzo dużo się już mówi, ja nie jestem osobą upoważnioną, żeby podejmować jakieś decyzje czy wyroki, powiem tylko jedno: dla mnie gospodarz, który nie dba o swoje gospodarstwo czy nie dba o ludzi, którym ma służyć, jest człowiekiem niedobrym – mówił Leszek Kopec.

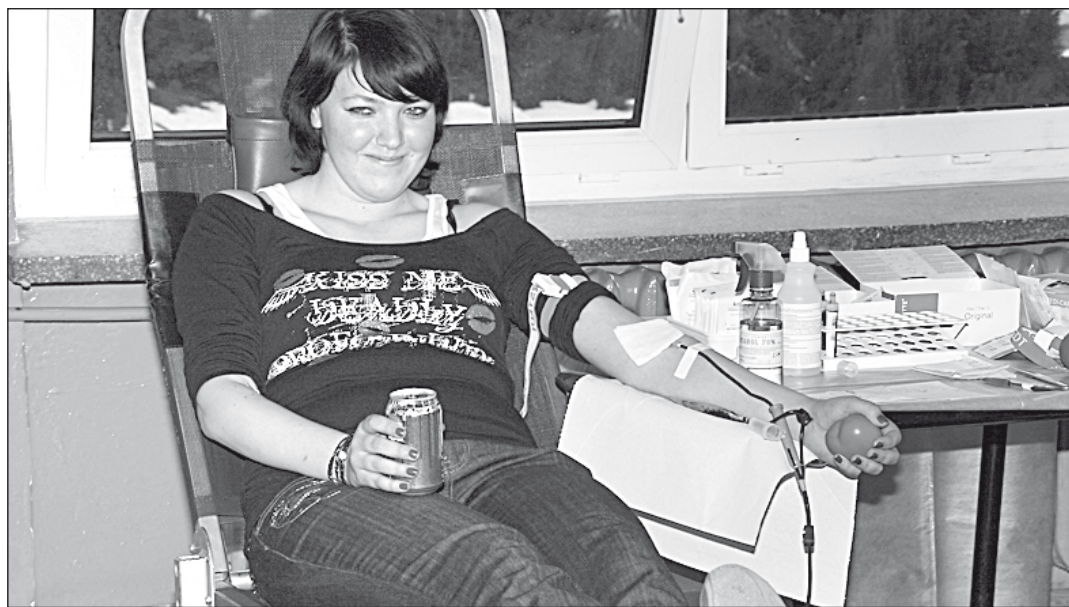
Powiat nie przyszedł

W koncercie oprócz uczniów, rodziców, nauczycieli i mieszkańców

wszyscy wzięli też udział kierownik referatu oświaty, kultury, kultury fizycznej, zdrowia i rekreacji Urzędu Gminy Barbara Tórz oraz przedstawiciele zarządu oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Lubinie z prezes Beatą Goldszajdt.

– Niestety mimo zaproszenia do udziału w tak szlachetnej akcji oraz przepięknym koncercie, swoją obecnością nie zaszczylił nas nikt z pracowników Starostwa Powiatowego w Lubinie. Miejsca czekały do ostatniej chwili. Pozostały puste także podczas koncertu – dodaje Alicja Jóźwik.

Mariola Samoticha

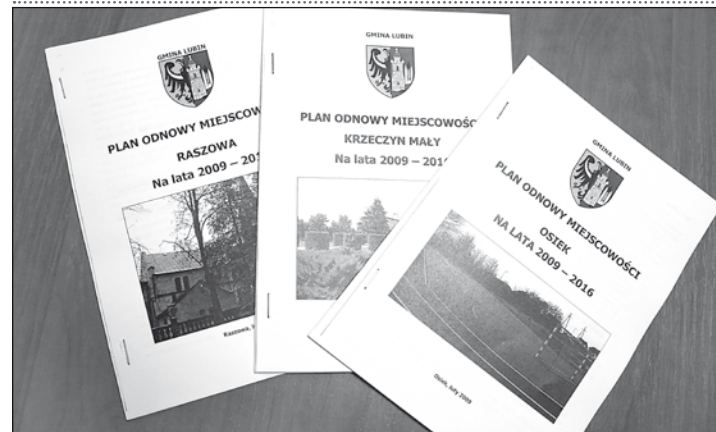


Fot. Arkadiusz Tomczak

Plany zmniejszą dysproporcję pomiędzy miastem a wsią

Plan odnowy wsi

KOLEJNE MIEJSCOWOŚCI z gminy wiejskiej Lubin zostaną objęte Planami Odnowy Miejscowości na lata 2009-2016. Rada przegłosowała uchwały w sprawie Osieka, Raszowej, Gogolowic i Krzeczyna Małego.



Fot. Mariola Samoticha

Jako pierwsze w programie wzięły udział Bukówna, Księginice, Obora i Raszówka, dla których radni wcześniej zatwierdzili Plany Odnowy Miejscowości na lata 2008-2015

Celem programu jest zmniejszenie dysproporcji pomiędzy miastem a wsią. Na podstawie propozycji mieszkańców poszczególnych wsi, urzędnicy opracowali dokumenty, które, po przegłosowaniu przez radnych, umożliwią pozyskiwanie środków z Unii na rozwój tych miejscowości.

Jako pierwszych w programie wzięły udział Bukówna, Księginice, Obora i Raszówka, dla których radni wcześniej zatwierdzili Plany Odnowy Miejscowości na lata 2008-2015. Na ostatniej sesji (25 lutego) doszły kolejne cztery sołectwa: Osiek, Raszowa, Gogolowice i Krzeczyn Mały.

– Plan Odnowy Miejscowości jest dokumentem mającym na celu stworzenie szczegółowej koncepcji oraz wizji rozwoju miejscowości, określa generalny kierunek zmian połączonych przez mieszkańców

oraz przedstawia metody i narzędzia ich wdrażania. Jednocześnie opracowanie i uchwalenie takiego dokumentu stanowi niezbędny warunek przy ubieganiu się o środki finansowe w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 – tłumaczy Anna Marzec, gminny specjalista ds. współpracy europejskiej i funduszy zewnętrznych.

Dofinansowaniem mogą zostać objęte projekty dotyczące budowy, rozbudowy, remontu lub wyposażenia świetlic wiejskich i gminnych ośrodków kultury, obiektów sportowych, ścieżek rowerowych i pieszych czy placów zabaw. Na wsiach uprządkowane zostaną też parki i inne tereny zielone, urzędnicy planują też odnowę i konserwację obiektów zabytkowych.

Mariola Samoticha

Projekt gmin z zagłębia miedziowego Szerokopasmowy internet w całej gminie?

GINA WIEJSKA LUBIN przeznaczyła 2,5 mln zł na budowę subregionalnej sieci IT, czyli przyłączenie się do projektu, mającego zaopatrzyć wsie gminy w szerokopasmowy internet. Na razie wszystko jest jeszcze na etapie wstępnych ustaleń, a realizacją zadania zajmie się Związek Gmin Zagłębia Miedziowego.

Do realizacji projektu przystąpiło 14 gmin: 8 ze Związku Gmin Zagłębia Miedziowego w Polkowicach oraz gminy: Głogów, Kotla, Żukowice, Ścinawa, Rudna i Lubin. Wszystkie zawarły porozumienie komunalne, na podstawie którego realizację projektu powierzono Związkowi Gmin.

– Porozumienie komunalne wiąże się z tym, żeby gmina Lubin przystąpiła do projektu i powierzyła Związkowi Gmin Zagłębia Miedziowego prowadzenie spraw związanych z budową sieci internetowej. Przystąpienie do porozumienia pozwoli też na ubieganie się o dofinansowanie ze środków RPO, gdyż ze względu

na wysokie koszty inwestycji, realizacja zadania ze środków własnych przekracza możliwości pojedynczej gminy – wyjaśnia Janusz Łucki, rzecznik gminy Lubin.

Rzecznik dodaje też, że budowa subregionalnej sieci na razie jest projektem pilotażowym, a porozumienie jest wstępnie realizowane podczas organizowanych spotkań. Nie wiadomo też, czy projekt ostatecznie zostanie zrealizowany, a podjęte dotychczas uchwały nie zostaną zakwestionowane oraz czy wojewoda nie sprzeciwi się porozumieniu pomiędzy gminami a Związkiem Gmin.

Mariola Samoticha

Ulgi dla zatrudniających bezrobotnych

Gmina pomaga przedsiębiorcom

OSOBY, KTÓRE ZAŁOŻĄ własną firmę, a wcześniej zarejestrowane były jako bezrobotni, oraz przedsiębiorcy, którzy zatrudnią nowych pracowników, mają szansę na zwolnienie z podatku od nieruchomości. Rada gminy wiejskiej Lubin przyjęła właśnie uchwałę regulującą kwestię podatków.

– Zwolnienia od podatku dotyczą głównie nowo uruchomionych działalności gospodarczych przez osoby, które przed podjęciem działalności były zarejestrowane w Powiatowym Urzędzie Pracy jako bezrobotne. Ze zwolnienia mogą skorzystać też przedsiębiorcy, którzy rozszerzą swoją działalność gospodarczą przez utworzenie nowych miejsc pracy na terenie gminy Lubin – wyjaśnia Monika Sikacz, kierownik referatu podatków i opłat lokalnych.

Warunkiem uzyskania zwolnienia od podatku jest złożenie w gminie stosownego wniosku wraz z dołączonymi dokumentami, czyli m.in. poświadczoną zgodność z oryginałem kserokopię zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej, zaświadczenie z Powiatowego Urzędu Pracy o okresie pozostawania bez pracy, informację o stanie zatrudnienia czy zaświadczenie z Urzędu Skarbowego o niezaleganiu w podatkach.

Obradujący na ostatniej (25 lutego) sesji radni przyznali, że pomysł jest dobry. Pojawili się jednak wątpliwości, czy w dobie kryzysu pracodawcy będą w stanie zatrudniać dodatkowych pracowników.

– Uchwała ma na celu aktywizację bezrobotnych i nie dotyczy osób w trudnej sytuacji. To są dwie inne sprawy – przypomniała skarbnik gminy Marzena Kosydor.

Należy dodać, że zwolnienie dotyczy wyłącznie osób fizycznych. Więcej informacji oraz wzory koniecznych do złożenia wniosków można uzyskać w referacie podatków i opłat lokalnych gminy.

Mariola Samoticha



Fot. Mariola Samoticha

Rada gminy wiejskiej Lubin przyjęła uchwałę regulującą kwestię podatków

OSIEDLE NAD POTOKIEM DĘBNIAK

DOMY DLA WYMAGAJĄCYCH

W otoczeniu dębów, buków i topoli, z nastawieniem na podniesienie standardu rodziny z dwójką lub trójką dzieci – dwa kilometry od Lubina, w Składowicach, leżących poza pasem eksploatacji węgla brunatnego, już we wrześniu ruszy budowa Osiedla nad Potokiem Dębniak. Projekt inwestycji obejmuje wybudowanie 9 domów w zabudowie bliźniaczej, czyli 18 indywidualnych segmentów do zamieszkania.

Od 9 do 15 marca od godziny 11 zapraszamy do centrum handlowego real w Lubinie, gdzie na stoisku spółki uzyskają Państwo wszelkie informacje na temat inwestycji.



Rozpoczęcie budowy Osiedla nad Potokiem Dębniak planowane jest na wrzesień 2009 roku i w zależności od zimy 2009/2010 jego realizacja potrwa około 12 miesięcy.

– Oferta jest bardzo atrakcyjna, bo za 130 metrowy dom wraz z garażem i działką trzeba zapłacić 400.000 + 7% VAT. Cena ta nie ulega zmianie bez względu na powierzchnię działek, które oscylują w granicy od 5 do 10 arów. Wpływ na tak atrakcyjną ofertę cenową ma wiele czynników, np. to, że nie ma konieczności budowy infrastruktury drogowej wewnętrznej, wpięcia na posesje są bezpośrednio z drogi powiatowej, natomiast pro-

jekt przewiduje zachowanie naturalnego drzewostanu. Dęby, buki i topole nie będą wycinane, tylko będą tworzyły naturalny ekran oddzielający ten pas zabudowy od drogi – wyjaśnia Krzysztof Ślęzak, udziałowiec spółki NSS Development, inwestora budującego osiedle.

Projekt został przygotowany przez lubińską pracownię architektoniczną.

– Na co dzień współpracujemy z dużymi pracowniami z Wrocławia, jednak zdecydowaliśmy się na takie rozwiązanie, ponieważ uznaliśmy, że lubińska pracownia najlepiej zna realia i potrzeby rynku. W ten sposób po-

wstał projekt kompaktowego domu dla rodziny z dwójką czy trójką dzieci, gdzie metraż i zaproponowane rozwiązania spełniają oczekiwania najbardziej wymagających klientów. Powierzchnia 130 metrów jest powierzchnią optymalną, na której rodzina może zaspokoić swoje potrzeby mieszkaniowe – tłumaczy Krzysztof Ślęzak.

Nazwa Osiedle nad Potokiem Dębniak, związana jest z tylną granicą działki, czyli osuszonym rowem melioracyjnym, który według starych map nazywany jest potokiem Dębniak. Jednocześnie jest to pierwszy projekt realizowany przez spółkę na terenie Lubina.

Samym Lubinem spółka zainteresowała się przy okazji szukania gruntu dla bardzo dużego inwestora, którym doradzamy przy tego typu transakcjach. Bardzo dokładnie zbadaliśmy i zweryfikowaliśmy lubiński rynek, przygotowania trwały około roku. Lubin jest trochę zapomnianym miastem przez dużych inwestorów, którzy przyjęli strategię, że nie wchodzić do miast poniżej 100 tys. mieszkańców. Nie mamy jednak wątpliwości, że ze względu na dużego pracodawcę jakim jest KGHM i średnią zarobków jego pracowników, siła nabywczą pieniądza jest tutaj dużo wyższa niż w innych miastach.

– Z tego względu w Lubinie jest rynek, na którym można budować i oferować ludziom za bardzo przystępną cenę nowy standard życia – zapewnia udziałowiec.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom klientów w zakresie kompleksowej obsługi NSS Development nawiązała współpracę z firmą doradztwa finansowego, która w zakresie kredytów hipotecznych ma w swojej ofercie kredyty 24 banków i dzięki temu jest w stanie znaleźć kredyt, w którym miesięczna rata zaczyna się już od 1000 zł.

– Wkład własny na początku wynosi 10 proc. Natomiast całą resztę można zacząć później kredytować, kredytem hipotecznym zabezpieczonym już na tej działce, na której budowany jest dom. Wkład własny w wysokości 10 proc. gwarantuje klientowi, że staje

się nabywcą działki wraz z rozpoczętą budową, a ekwiwalent kwoty, którą wpłaca jest w całości zabezpieczony.

Istotny jest system sprzedaży, który proponuje spółka. Według założeń spółka we wrześniu przenosi na własność poszczególnych klientów wydzieloną działkę z pozwoleniem na budowę i z rozpoczętą budową na etapie fundamentów. W ten sposób klienci stają się właścicielami działki już w momencie rozpoczęcia inwestycji i dom budowany jest na ich gruncie. Takie rozwiązanie zapewnia maksymalne bezpieczeństwo, klienci widzą za co płacą i ewentualne kredyty hipoteczne mogą sobie zabezpieczać na tym gruncie.

– Na dzień dzisiejszy jesteśmy gotowi do zawierania z klientami umów przedwstępnych na zakup tej nieruchomości. Przy podpisywaniu umowy trzeba wpłacić określony procent wartości, nie więcej niż 10 procent wartości tego domu, natomiast reszta kwoty będzie wpłacana przez klientów według harmonogramu wraz z realizacją kolejnych etapów budowy – mówi Krzysztof Ślęzak. – Pomimo niesprzyjających warunków rynkowych bardzo nas cieszy duże zainteresowanie osiedlem. Pozwala nam to również zakładać, iż do czerwca uda nam się całkowicie zamknąć sprzedaż.

Warto również zwrócić uwagę na jedną rzecz. Jak wspomniano wcześniej ze wzglę-

Standard wykończenia

Drewniana stolarka okienna, teren w pełni skanalizowany i skomunikowany z doprowadzeniem wszystkich instalacji, każde pomieszczenie wyposażone jest w kaloryfer, ponadto w standardzie wykończenia znajduje się piec centralnego ogrzewania oraz możliwość ogrzewania gazowego, teren w pełni uzbrojony, wyłane schody, drzwi zewnętrzne.

du na nieregularny kształt całej nieruchomości poszczególne działki mają różne rozmiary, w przedziale 5-10 arów. Jednakże niezależnie od rozmiaru każdej działki cena jest zawsze taka sama, wprowadziliśmy prostą zasadę: kto pierwszy ten lepszy.

TS

Kontakt:
NSS Development
Rynek 42/43 lokal 6
50-116 Wrocław
tel. 071 341 73 20
tel. kom. 0502 55 99 22
mail: biuro@nssdevelopment.pl
www.nssdevelopment.pl
www.naddebniakiem.pl





strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN
 ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO


Zagłębie wygrało ze Stalą

Dwa punkty zostały w Lubinie

PIŁKARZE RĘCZNI PRZERWALI passę meczów bez punktu. W spotkaniu 20. kolejki ekstraklasy, podopieczni Jerzego Szafranca pokonali na własnym parkiecie Stal Mielec 29:26, przegrywając do przerwy 12:14.

Zgodnie z planem – tak zaczął się mecz. W 5. minucie po bramce Piotra Obrusiewicza było 3:1 dla Zagłębia. W 8. rzut karny wykorzystał ten sam zawodnik i na tablicy wyników było 5:2. Niestety lubinianie chyba za szybko uwierzyli w zwycięstwo i oddali inicjatywę, co wykorzystali goście. Zawodnicy Stali zdobyli cztery bramki z rzędu, nie tracąc żadnej i zrobiło się 5:6.

Przewaga przyjezdnych utrzymywała się w kolejnych minutach, a co gorsza jeszcze wrastała. W 19. minucie goście prowadzili dwoma, w 25. trzema, a w 26. minucie już czterema bramkami – 14:10. Do końca pierwszej części meczu Zagłębie nie straciło już bramki, rzucając dwie. Do przerwy lubinianie przegrywali więc 12:14.

Zaraz po zmianie stron podopieczni Jerzego Szafranca rzucili się do odrabiania strat, co systematycznie, choć powoli im się udawało. W 39. minucie, po bramce Adriana Niedosiała, Zagłębie wyszło na prowadzenie 18:17 i w końcu wskoczyło na właściwy tor. Na kwadrans przed zakończeniem spotkania, głównie dzięki bardzo skutecznej grze Piotra Obrusiewicza i świetnym interwencjom Adama Malchera, było już 23:18. Do końca spotka-

nia lubinianie kontrolowali przebieg wydarzeń na parkiecie i chociaż goście w 59. minucie doszli na dwie bramki – 27:25, jednak na więcej gospodarze już nie pozwolili. Po bramce dorzucili jeszcze Adrian Niedosiał i Tomasz Muchocki i mecz zakończył się wynikiem 29:26 dla Zagłębia, które tym samym przerwało passę meczów bez zwycięstwa.

– Zwycięstwo na pewno cieszy, styl gry już mniej. Wygraliśmy, ale nie powinniśmy się tak męczyć ze Stalą, nie ujmując nic tej drużynie, tym bardziej, że graliśmy na własnym parkiecie. Popelniliśmy zbyt dużo niewymuszonych błędów, co spowodowało, że musieliśmy gonić wynik – podsumował po meczu Jerzy Szafraniec, trener Zagłębia.

MKS Zagłębie Lubin – SPR BRW Stal Mielec 29:26 (12:14)

Zagłębie: Malcher, Świrkula – Niedosiał 3, Zadura, Steczek, Tomczak 1, Adamczak Paweł 2, Kozłowski, Adamczak Piotr, Morawski 2, Obrusiewicz 11, Anuszeński 6, Kieliba 4.

Stal: Pawlak, Jarosz – Wilk 4, Mróz, Krzysztofik, Przybylski, Sobut 7, Mochocki 5, Misiewicz, Babicz 4, Kubisztal Dariusz 4, Gawęcki 1, Basiak 1, Prakapsou.

Łukasz Lemanik



MKS Zagłębie Lubin informuje

Nabór do klas o profilu piłka ręczna

ZESPÓŁ SZKÓŁ SPORTOWYCH w Lubinie (Szkoła Podstawowa nr 7 i Gimnazjum nr 2) organizuje nabór do klas o profilu piłka ręczna. Uczniowie zawodnicy będą reprezentować barwy klubu MKS Zagłębie w rozgrywkach wojewódzkich i na szczeblu centralnym.

Nabór do Szkoły Podstawowej dotyczy głównie rocznika 1999 (do IV klasy), jak i również uzupełnianie są roczniki 1998 i 1997 (obecność opiekuna obowiązkowa). Natomiast na nabór do Gimnazjum zapraszani są uczniowie z roczników: 1996 I klasa, 1995 II klasa, 1994 III klasa.

Miejsce naborów: sala gimnastyczna Zespołu Szkół Sportowych w Lubinie.

Szkoła Podstawowa

Terminy naboru: 09.03.2009; 16.03.2009; 30.03.2009;

Testy: bieg na 20 m, rzut mini piłką ręczną z miejsca, bieg wahadłowy

10 x 10 m, bieg po kopercie (3 m x 5 m) 2 razy, bieg slalomem kozłując piłkę ok. 20 m, gra w dwa ognie.

Gimnazjum

Terminy naborów: 09.03.2009; 16.03.2009; 30.03.2009; 06.04.2009 godz.17.

Testy: bieg na 20 m, bieg wahadłowy 10 x 20 m, rzut piłką ręczną z miejsca, bieg po kopercie (3 m x 5 m) 3 razy, bieg slalomem kozłując piłkę 20 m, gra właściwa (piłka ręczna).

Telefon kontaktowy: Elżbieta Szczepaniak 0501 718 617 lub Zygmunta Woźniczka 0601 616 664.

Łukasz Lemanik

Interferie Zagłębie poznało rywala W finale z Politechniką

POLITECHNIKA KOSZALIN BĘDZIE RYWALEM Interferii Zagłębia Lubin w finale Pucharu Polski. Koszaliński zespół w półfinale rozgrywek wyeliminował Piotrców Piotrków Trybunalski.

Losy rywalizacji rozstrzygnęły się praktycznie już w pierwszym meczu.

W Koszalinie Politechnika rozbiła Piotrców 28:12, więc drugi mecz

wydał się formalnością. I był. Na własnym parkiecie co prawda wygrała Piotrcovia, ale tylko różnicą sześciu bramek.

Łukasz Lemanik

INTERFERIE ZAGŁĘBIE LUBIN W FINALE PUCHARU POLSKI

MISTRZYNIE NA KOLANACH!

Niepokonany dotąd SPR został pokonany przez Zagłębie dwukrotnie w ciągu trzech dni! W rewanżowym meczu półfinału Pucharu Polski lubinianki wygrały z aktualnymi mistrzyniami kraju 25:24 (14:14) i przypieczętowały awans do finału rozgrywek. W pierwszym meczu, rozegranym w Lublinie, podopieczni Bożeny Karkut zwyciężyły 32:26 (14:14).

Pierwsza połowa była podobna do pierwszej części meczu w Lublinie. Przez trzydzieści minut trwała wymiana ciosów, a żadnej z drużyn nie udało się wypracować wyraźniejszej przewagi. Zagłębie najwyżej prowadziło w 12. minucie, kiedy było 6:4, natomiast SPR w 23. minucie – 12:10. Przez pozostałą część pierwszej połowy najczęstszą na tablicy wyników widniał remis, a jeśli któraś z drużyn prowadziła, to tylko jedną bramką. Do przerwy, podobnie jak w pierwszym meczu w Lublinie, był remis 14:14.

Kilkanaście sekund po wznowieniu gry Zagłębie wyszło na prowadzenie, po bramce Agnieszki Jochymek, jednak w 40. minucie SPR wygrała 18:16 i do pełni szczęścia potrzebował jeszcze czterech bramek. Nic z tego. Zadania przyjezdnym nie zamierzały ułatwić lubinianki... i nie ułatwiły. Po-

dobnie jak w pierwszej połowie, tak i w drugiej części spotkania brylowały Joanna Obrusiewicz i Karolina Semeniuk, a w bramce świetnie spisywała się Izabela Czarna, co przełożyło się na wynik. W 49. minucie bramkę zdobyła Aleksandra Jacek i było już 22:19. Zagłębie grało koncertowo i potrafiło zdobyć bramkę nawet grając w podwójnym osłabieniu. W 54. minucie na listę strzelców wpisała się Agnieszka Ziółkowska i było 25:21. SPR-owi meczu nie osłodziło nawet trafienie bramkarki Małgorzaty Sadowskiej, która wpisała się na listę strzelców w 56. minucie. Było już jasne, kto zagra w finale, ale lubinianki nie spoczęły na laurach i do końca grały tak, aby wygrać spotkanie. Niesione żywiołowym dopingiem lubińskich kibiców, wspieranych przez kibiców z Dzierżoniowa, Zagłębie wygrało 25:24 i przypieczętowało awans do wiel-

kiego finału Pucharu Polski.

– Cóż można powiedzieć po takim meczu? Wielka radość. SPR, który w tym sezonie jeszcze nie przegrał, pokonałyśmy dwukrotnie. To bardzo ważne, że dzisiaj również wygrałyśmy, gdyż to daje nam pewną przewagę psychologiczną nad drużyną z Lublina – powiedziała po meczu trener Interferii Zagłębia Lubin, Bożena Karkut.

Interferie Zagłębie Lubin – SPR Asecco BS Lublin 25:24 (14:14)

Interferie: Czarna, Malickiewicz – Ziółkowska 1, Piekarcz, Semeniuk 6, Obrusiewicz 5, Gunia 1, Jakubowska, Olszewska 3, Jacek 3, Kordić 1, Jochymek 3, Byzdra 2.

SPR: Sadowska 1, Jankaitien – Aleksandrowicz, Malczewska Edyta, Malczewska Dorota 7, Włodek 5, Damięcka, Rola, Marzec 2, Wolska 3, Repelewska 6, Rukaite, Puchacz, Skrzyniarz.

Łukasz Lemanik



JOŃCZYK: NAWET W NAJLEPSZYM MAŁŻEŃSTWIE SĄ RÓŻNICE ZDAŃ

ZAGŁĘBIE DEMENTUJE

Im bliżej do pierwszego w sezonie meczu, który piłkarze Zagłębia Lubin mają rozegrać na nowym stadionie, tym w mediach głośniejsze o klubie oraz konfliktach pomiędzy piłkarzami a trenerem. – Te wszystkie doniesienia to jakieś kaczki dziennikarskie – komentuje Darek Jackiewicz, zawodnik drużyny.

Pierwszy mecz w tym sezonie zaplanowano na 14 marca. Wtedy też odbędzie się uroczyste otwarcie nowego stadionu. Do pierwszych rozgrywek piłkarze przygotowawali się na zgrupowaniu w Turcji. W ostatnim czasie jednak zamiast o rozgrywanych sparingach, media zaczęły donosić o coraz gorszej sytuacji w klubie. Wskazywano na złe stosunki pomiędzy trenerem a zawodnikami, mówiło się też, że na nowym stadionie pojawiły się uchybienia techniczne, przez co może on nie uzyskać pozwoleń koniecznych do otwarcia obiektu.

Nie zgadzają się z zarzutami

Zarówno władze klubu, jak i zawodnicy nie zgadzają się z tymi zarzutami. Wskazują, że wszędzie zdarzają się drobne nieporozumienia, jednak ogólna atmosfera w drużynie jest bardzo dobra.

– Informacje, które przeczytałem są informacjami kłamliwymi. Muszę zdementować, że kłamstwem jest np., że Goliński zszedł z boiska w trakcie treningu, rzucając sprzętem. Wszyscy, zarówno drużyna, jak i sztab trenerski, byliśmy tymi doniesieniami oburzeni, bo każdy wie, że nie miało to miejsca. Ja ze swojej strony widzę, że relacja w klubie jest bardzo dobra. Zmienił się cały sztab

trenerski, trzeba było zmienić dotychczasowe zasady, być może nowe metody treningowe, pracujemy też na nowym sprzęcie, np. do monitoringu, więc to była pewna nowość. Trzeba było z zawodnikami usiąść, porozmawiać i w taki sposób wzajemnie się poznaliśmy. Zawsze nawet w najlepszym małżeństwie są różnice zdań, ale to nie znaczy, że to musiało być tak, jak pisały gazety – wyjaśnia Robert Jończyk, trener Zagłębia.

Kaczki dziennikarskie?

– Ja myślę, że te wszystkie informacje to były jakieś kaczki dziennikarskie. W drużynie zawsze jest coś takiego, że jedni zawodnicy w poprzednim sezonie grali w pierwszym składzie, teraz może trener widzi ich na rezerwie, ale nie było żadnych większych niesnasek. Nieprawdą jest, że nie mamy szacunku do trenera i nie nazywamy go „trenerem”. Kto był na treningu, ten widział, że zawsze jeśli są z naszej strony jakieś pytania, to pojawia się zwrot „Panie trenerze” – mówi Dariusz Jackiewicz, zawodnik Zagłębia Lubin.

Pierwszy mecz Zagłębia z Górnikiem Łęczna już za dwa tygodnie. Drużyna wróciła 27 lutego z Turcji, gdzie rozegrała sparingi, mające przygotować do rozpoczęcia sezonu. Zdaniem trenera zawodnicy są

przygotowani do czekających ich rozgrywek.

Przygotowania trwają

– Uważam, że moi podopieczni są dobrze przygotowani do rozgrywek. Klub umożliwił nam bardzo dobre przygotowanie do sezonu, gdyż zamiast siedzieć tu w warunkach ekstremalnie zimowych, byliśmy na zielonych trawach i co najważniejsze odbyliśmy wszystkie sparingi. I ze wszystkich byłem zadowolony. Wyjeżdżając na obóz, chciałem przygotować wszystkich zawodników, a żeby to zrobić, przyjąłem określoną strategię, czyli podwójne sparingi. W jednym dniu dałem grać wszystkim zawodnikom. Zakładałem z góry, że tak mieszając składem i wystawiając juniorów, którzy niemal nie grali, dając wszystkim szansę gry z ekstraklasą chorwacką, wynik nie mógł być dla nas korzystny. Natomiast byli to tak mocni przeciwnicy, którzy byli dla nas świetnym test-meczem, pokazującym nam, jaki potencjał ma drużyna i poszczególni zawodnicy – mówi trener.

Z rozegranych meczów sparingowych zadowoleni są też sami zawodnicy. Mimo, że wiele słów krytyki padło pod adresem drużyny po przegranych sparingach, to istotniejsza od samych wyników okazała się

możliwość trenowania nowej techniki gry.

Stadion gotowy

– Trenowaliśmy nowy system gry. Uczyliśmy się nowych zagrań i rozwiązań technicznych, które są bardzo trudne, wymagają dobrego zgrania pomiędzy 11 zawodnikami. Wystarczy, że jeden, dwóch popełni błąd i można stracić bramkę. I to konsekwentnie trenowaliśmy na sparingach. Mimo tego, że np. straciliśmy cztery bramki, to nie było paniki, po prostu trenowaliśmy dalej i wierzymy, że to przyniesie efekty. To jest tak dobry system, że kiedy go w pełni opanujemy, to potem my będziemy zbierać tę śmietankę – dodaje Jackiewicz.

Na pierwsze rozgrywki niemal gotowy jest też stadion.

– Do rozpoczęcia nowego sezonu pozostało już niewiele czasu, dwa tygodnie bardzo szybko miną. W tej

chwili jesteśmy na etapie otrzymywania pozwoleń, odbiorów technicznych, co w przyszłym tygodniu będzie już dopięte. Na pewno zdążymy. Stadion jest duży i będziemy

grać na trzech trybunach, które na 100 proc. będą przygotowane na inaugurację 14 marca – zapewnia Jan Wierzbicki, rzecznik Zagłębia Lubin.

Mariola Samoticha



– Informacje, które przeczytałem są informacjami kłamliwymi – stwierdza Robert Jończyk, trener Zagłębia

Bardzo dobry występ Gimnazjum nr 1
Znakomita passa trwa

25 LUTEGO W Legnicy odbyły się w Mistrzostwa Strefowe w Koszykówce Chłopców Szkół Gimnazjalnych. Lubin reprezentowała drużyna z Gimnazjum nr 1 znajdującego się na ul. Szpakowej 2.



Reprezentanci jedynki spisali się fantastycznie. Po pokonaniu szkół z Bolkowa, Polkowic i Legnicy, zdobyli pierwsze miejsce i awansowali do finału dolnośląskiego, który odbędzie się w Jeleniej Górze.

Drużyna trenowana przez Marcina Nylewicza jest niepokonana już od 10 spotkań.

Łukasz Lemanik



Siatkarze bliżej utrzymania

Cuprum – Trzcianka 1:0!

Siatkarze Cuprum Lubin zrobili pierwszy krok w stronę utrzymania się w II lidze. W pierwszym meczu fazy play-out, podopieczni Ryszarda Kruka wygrali na własnym parkiecie z MDK Trzcianka 3:2 i w rywalizacji do dwóch zwycięstw prowadzą 1:0. Mecz, który odbył się w hali Szkoły Podstawowej nr 8 w Lubinie, był bardzo zacięty i emocjonujący, a jego losy rozstrzygnęły się dopiero po pięciu setach. Początek jednak nie wskazywał na takie emocje. Dwa pierwsze sety lubinianie wygrali pewnie. W pierwszym pokonali gości z Trzcianki 25:19, a w drugim zmietli rywali w pył.

W drugiej odsłonie spotkania podopieczni Ryszarda Kruka zagrali koncertowo i nie dali najmniejszych szans MDK, wygrywając 25:10. To jednak nie podłamało gości i kolejne dwa sety padły ich łupem. Trzecią partię Trzcianka wygrała do 22, a czwartą do 20 i o losach spotkania musiał zdecydować tie-break. Piąta partia była zacięta, ale więcej zimnej krwi zachowali lubinianie, którzy wygrali 15:13 i całe spotkanie 3:2. W rywalizacji do dwóch zwycięstw podopieczni Ryszarda Kruka prowadzą 1:0. Drugie spotkanie zostanie rozegrane 7 marca na parkiecie MDK Trzcianka. Ewentualny trzeci mecz odbędzie się w Lubinie. Mamy jednak nadzieję, że Cuprum rozstrzygnie losy rywalizacji już w drugim spotkaniu.

Łukasz Lemanik

Zawody w taekwondo

Zmierzą się na matach

7 MARCA 2009 roku w hali sportowej OSiR-u przy ul. Komisji Edukacji Narodowej 17b, odbędą się Mistrzostwa Województwa Dolnośląskiego w Taekwondo. Organizatorami zawodów są Młodzieżowy Dom Kultury i KKS Taekwondo w Lubinie oraz Okręgowy Związek Taekwondo we Wrocławiu.



Zawody te będą pierwszą eliminacją dla juniorów i juniorów młodszych do Mistrzostwa Polski Juniorów i Olimpiady Młodzieży w Sportach Halowych. Rywalizacja odbędzie się w trzech konkurencjach: układach formalnych, walkach i technikach specjalnych (kopnięcia na dużą wysokość).

Zawody rozpoczną się o godzinie 11.15 od układów juniorów młodszych i juniorów, następnie

odbędzie się konkurencja walk, jednocześnie będzie prowadzona rywalizacja w konkurencji technik specjalnych. Przewidywany jest udział 100-120 zawodników z dolnośląskich klubów. Dla zawodników kadry województwa dolnośląskiego zawody w Lubinie będą pierwszym etapem przygotowań do startu w X Międzynarodowym Turnieju Viking Cup w Szwecji, który odbędzie się od 3 do 5 kwietnia.

Drugi i ostatni dolnośląski turniej eliminacyjny odbędzie się we Wrocławiu 22 marca. W tych zawodach wezmą udział również młodziecy (roczniki 1997-96), którzy będą rywalizować w konkurencji układów i technik specjalnych w ramach Wojewódzkich Mistrzostw Młodzików. Sponsorami imprez są powiat Lubin i Okręgowy Związek Taekwondo.

Łukasz Lemanik



DOPOWIEDZIANE

KRZYŻOWKA WL

Antonim manka	↙	Miejsce, z którego wy- brano grunt	↘	Nie jest jeszcze pełnoletnia	↙	"Wenus z ..."	↘	Pęka na kaszanie	Przodek z dipolem w nazwie	Marzy o niej poszu- kiwacz złota	↘
Pisane na marginesie	↘		↙		↘	Dokuczają w porze kanikuły	↙				↘
Cząsteczka kurzu	↘		↙	Uspiskio	↘	Potomek Indianina i białej kobiety	↙	Pas na szyi księdza		Kasza jęcz- mienna (w l.p.)	↘
Zna się na gospodarce	↘		↙		↘		↙				↘
Kreowana w filmie	↘		↙		↘	Klawisz kompute- rowy	↙				↘
↘			↙		↘	Część Reń- skich Gór Łupkowych	↙				↘
Zasób, rezerwa	↘	Na zapleczu walczącej armii	↙		↘		↙	Żartobliwie o dłoniach			↘
Przeciwbó- ły medyka- ment	↘		↙		↘	Zły ... w filizance	↙				↘



Lubińskie Towarzystwo Kredytowe

KREDYTY

dla firm :: osób fizycznych :: hipoteczne
samochodowe :: gotówkowe



Citroen Jumper 2.2
2004r. Cena 31 000 netto



Mieszkanie
w Chocianowie
55m2
Cena 135 000 zł



VW LT 35
2,5 TDI, 2006r
Cena 47 900 netto + VAT

Auta z naszej oferty :: Więcej aut na www.ltkredyty.pl :: DECYZJA W 3 GODZINY !!!

TYLKO U NAS !!!
FINANSOWANIE ZAKUPU MIESZKANIA DO 120%

Rynek 11, (tzw. "Baszta"), pok. 12,
tel. /fax (076)749 97 79, gsm 602 639 981
e-mail: biuro@ltkredyty.pl

Giełda SAMOCHODÓW I NIERUCHOMOŚCI na naszej stronie www.ltkredyty.pl

Konkurs fotograficzny „Milusińscy”

Przysyłajcie nam zdjęcia swoich dzieci, a my je opublikujemy. Najładniejsze zdjęcie zostanie nagrodzone dużym zestawem klocków Lego. Aby wziąć udział w konkursie, wystarczy tylko przesłać zdjęcie dziecka w wieku do 7 lat, do naszej redakcji

przy ul. Tysiąclecia 3 w Lubinie i wyrazić zgodę na publikację. Po zakończeniu konkursu wszystkie zdjęcia zostaną wystawione na wernisażu. Każde dziecko, którego zdjęcie opublikujemy, otrzyma pamiątkowy dyplom.



Oliwier
z Lubina



HOROSKOP

Baran

Do wszystkich Baranów: pora w końcu uwierzyć w siebie! Chcieć to móc, a w marcu planety będą Wam w tym wyjątkowo sprzyjały. W pracy uda się nawiązać korzystne kontakty służbowe.

Byk

W marcu większość Byków zadziała niczym magnes, przyciągnie do siebie ludzi, większe pieniądze i niestety trochę nieoczekiwanych problemów. Jednak tylko od was zależy, jak sobie z tym poradzicie.

Bliznięta

W Blizniątach szykuje się w marcu przemiana, dzięki której na większość bieżących spraw spojrzą one z zupełnie innej perspektywy. W niektórych przypadkach może to być klucz, otwierający niedostępne dotąd rejony.

Rak

Niestety, w marcu nikt Rakom na rękę nie pójdzie i nie podsunie wskazówek ułatwiających ominięcie problemów. Zarówno zawodowe, jak i finansowe osiągnięcia, zależeć będą jedynie od determinacji.

Lew

Lew w marcu z pewnością będzie czuł wokół siebie dużo bałaganu. Gdy jeszcze weźmie na siebie cudze problemy, nie będzie mu łatwo zapanować nad swoim życiem. W sprawach zawodowych nowe porządki.

Panna

Dla Panieli szykuje się miesiąc zbaczania z utartych ścieżek i zmiana dotychczasowych metod działania. Nie zabraknie nowych pomysłów na udoskonalenie pracy, które mogą powiększyć przychylne jej grono znajomych.

Waga

Każda Waga w marcu, jeśli tylko zechce, przeforsuje swoje nawet najbardziej ambitne projekty. Spotkać może

na swojej drodze ludzi, którzy zainspirują jej wyobraźnię.

Skorpion

Mimo licznych przeciwności, Skorpion w marcu powinien być dobrej myśli. Nie warto czekać na mannę z nieba, ale odważnie bronić swoich interesów i dopinać swego.

Strzelec

W Strzelcu obudzi się w tym miesiącu wojowniczy nastrój. Skłonności do hazardu i nadmiernego ryzyka finansowego mogą go niestety zaprowadzić w niekorzystne rejony.

Koziorożec

Koziorożcu! Wyjdź ze swojego schronienia! Bądź otwarty na nowe metody działania i wprowadzenie zmian. Tylko pod takim warunkiem osoby spod tego znaku zasieją coś na zawodowym gruncie.

Wodnik

Wodnik w marcu będzie bardzo zajęty – niemal w każdej sferze życia znajdzie się coś, co pochłonie go na długie tygodnie. Pod względem zawodowym i finansowym nienajgorzej.

Ryby

Ryba w nadchodzących dniach zyska podziw i szacunek otoczenia. Jeśli ma do tego parapsychologiczne zdolności, warto je teraz rozwinąć. W pracy szykuje się raczej okres defensywny.

20 RAT**0%****1000**
obr./min.

Opis w języku polskim

5 lat gwarancji

5 kg wsadu

49.9 **RATA****0%**
ODSETEK20 x 49.-
= 980**Przedłużamy
akcję 20 Rat 0%
do 08.03.2009!****BOSCH** WAA 20162 PL
Pralka ładowana od frontu

Nr art.: 1068373

Oferta ważna do wyczerpania zapasów. W okolicznościach prawem przewidzianych, Media Markt może nie ponosić odpowiedzialności za błędy i pomyłki w druku.

TERAZ 20 RAT BEZ ODSETEK
BEZ PROWIZJI • BEZ PIERWSZEJ WPŁATY • NA CAŁY ASORTYMENT

LEGNICA

• Chojnowska 41

• 076/81 78 100

www.mediamarkt.pl

Media Markt®**Nie dla idiotów!**